

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni a dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miesiąca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 lutego b. r., malarzowi Juliuszowi Kossakowi w Krakowie, nadać najniższej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Obwieszczenie.

Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego dnia 30 kwietnia 1890 losowania obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego, będzie, począwszy od 21 lutego 1890 r., wstrzymane przepisywanie obligacyj indemnizacyjnych, któreby przy przepisywaniu musiały otrzymać nowe liczby.

Po ogłoszeniu wyniku losowania, rozpocznie się na nowo przepisywanie wymienionych obligacyj.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa, jako dyrekcji funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 3 lutego 1890.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 lutego

Sesja parlamentu włoskiego zapowiada się burzliwie. Ukołysane nieco namiętności polityczne pod wrażeniem pomyślniejszego niedawno zwrotu w polityce kolonialnej, odżyły na

nowo na wiadomość o ruchu naprzód a później o odwołaniu wojsk włoskich w Abisynii. Sprawy finansowe państwa i zachwianie kilku instytucji finansowych, nad którymi państwo ma prawo kontroli, przyczyniają się także do wzburzenia. Prasa, przychylna gabinetowi, ubolewa nie bez słusności, że wszystkie sprawy, nawet czysto ekonomiczne, podciągane są pod kategorie interesów politycznych, byle zabarwione w ten sposób, stanowią mogły broń w walce koteryjnej. W parlamencie, w skutek takiej taktyki, przestają stronnictwa być stronnictwami parlamentarnymi, lecz przyoblekają charakter koteryj, które mogą być wyzyskane dowolnie przez każdą partję. Do ubolewań tych niebezpiecznych, przybywa okoliczność, że radykalizm, gdzie tylko może, stara się narazić powagę rządu. Tylko czujność wszechstronna zapobiedz może kompromitacji, niekiedy nawet stosunków międzynarodowych. Świadczy o tem fakt niedawny, zamierzonego obchodu rocznicy republiki rzymskiej, na co rząd nie pozwolił. Wzbronienie tego obchodu motywował pan Crispi zwróceniem uwagi, że nie byłoby żadnej korzyści z tego przypomniań wypadków przykrych, że rząd chcąc utrzymać dobre stosunki z sąsiadami, obowiązany jest unikać smutnych przypomnień, a sprawę tę poczytywała Francja za swoją sprawę wewnętrzną, rząd więc ze względu na jedynie właściwą w tym względzie politykę, musiał zabronić demonstracji.

Podobne walki w parlamencie zniewolony jest gabinet staczać na każdym kroku. Przy zapowiedzianych rozprawach budżetowych zgłosiło się już kilku mowców do głosu w sprawie polityki afrykańskiej. Nie o politykę jednak chodzi, która w ostatnich czasach mogła się wykazać kilku sukcesami, ale o kosztach wypraw, których szybkiego i korzystnego rezultatu życzą sobie szczególnie deputowani skrajnej lewicy, gdyż to pole nastrożca im sposobności do wycieczek. Ostrzeżenia poważnych organów, że tylko cierpliwość i wytrwałość w polityce przynieść może korzyść, i że tylko czas dowolny pozostawiony ministrom odpowiedzialnym, rozstrzyga o rezultatach ich polityki, nie wpływają bynajmniej na frakcyje. Znowu, jak w roku ubiegłym, koteryje skrajnie usiłują przekonać, że w położeniu kraju nie zaszła zmiana na lepsze, a cytując wypadki oderwane stagnacji tu i owdzie w prowincjach włoskich, niepokoją opinię, jątrzą umysły i w atmosferze tej odbierają otuchę nawet i stałym zwolennikom rządu w parlamencie. W celu zażegnania tych prądów pesymistycznych, widział się p. Crispi zniewolonym oświadczyć, że parlamentowi przedłożony będzie traktat z Abisynią, a nadto zapewniał, że pożyczka z Włoch podjęta dla Abisynii nie uczyni państwu żadnego uszczerbku. Ostatnie to zapewnienie, uczynione zostało tylko w widokach korzyści, które wypłyną z traktatu, gdyż w chwili zawierania samego układu o pożyczkę, nie przeczył gabinet, iż na razie my-

śleć nie można o materialnej kompensacie pożyczki. W każdym razie jednak rozprawy nad samym aktem traktatu, wyjaśniając nie jedno, zdolne będą uspokoić nieco umysły, przynębiłone pesymistycznymi wywodami opozycyji.

Lwów, 13 lutego.

Wczorajsza *N. Reforma* nr. 35 polemizując z wyjaśnieniami lwowskiego korespondenta *Czasu* w sprawie podhajeckiej, powtarza za *Dilem* (źródło rzeczywiście autentyczne, że „w poniedziałek (3 lutego) z rana p. Romanek otrzymał rzeczywiście urlop od dyrektora ks. Ilnickiego, po południu jednak tego samego dnia uwiadomił go ks. Ilnicki pisemnie, że widzi się spowodowanym cofnąć pozwolenie raniejsze. Naturalnie skłonił go do tego motywa pedagogiczne, bo w południe odbyło się posiedzenie Rady szkolnej krajowej, na którym ks. Ilnicki spotkał się z hr. Badenim a hr. Badeni powracał właśnie z audyencyi, na której przyjmował dr. Sawczaka. „Motywa pedagogiczne“ były więc zapewne uchwalone na posiedzeniu Rady szkolnej a rolę inspektora-pedagoga odegrał p. Namiestnik.“

Wobec tych wywodów *N. Reformy*, która uważała za stosowne czerpać swe autentyczne informacje ze szpalt *Dila*, jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że przedostatnie posiedzenie kraj. Rady szkolnej odbyło się d. 27 stycznia, ostatnie zaś 10 lutego, że więc w poniedziałek d. 3 lutego nie było wcale posiedzenia, a p. Namiestnik ani pośrednie ani bezpośrednio żadnych poleceń ks. dyrektorowi Ilnickiemu nie dawał. Tak wyglądają ironiczne wywody *N. Reformy* oparte na „wyjaśnieniach“ ukraińskiego organu, w obec faktycznego stanu rzeczy.

Listy artystyczno-literackie z Warszawy.

Jubileusz literacki Włodzimierza Zagórskiego. — Działalność Zagórskiego w Warszawie — publicystyczna — literacka — „Awantura“ rzeźbiarza Kurzawy. — Przekłady: — Ludwika Jenkiiego Goethe — przekład Heinego.

Wyprawiła Warszawa waszemu Włodzimierzowi Zagórskiemu (Chochlikowi), jubileusz dwudziestopięcioletniej działalności literackiej.

Przedstawiciele całej prawie prasy i w grodzie syrenim mieszkającej literatury, zgromadzili się do wspólnej biesiady. Jubilat zasiadł na miejscu honorowym, mając po bokach swoich dwóch „wsteczników“, czarnych „obskurantów“, pełniących czynność gospodarszą zebrań, „wsteczniczy“ bowiem urządził Zagórskiemu ów dzień pamiętny.

Chyba o tem Chochlik, wojujący na bruku lwowskim z wszelakimi „obskurantami“, ani marzył. Ani mu się zapewne nie śniło, że stronnictwo zachowawcze będzie na jego srebrnym weselu literackim czyniło honory domu.

A jednak tak się stało.

Co robił Chochlik we Lwowie, wiecie lepiej od nas, co robi w Warszawie, gdzie przebywa od lat pięciu, dowiedzieć się nie trudno.

Przybywszy do nas, jako opozycjonista lwowski, mniemał, że miejsce jego po stronie postępców. Więc zaciągnął się od razu pod ich sztandary i zaczął potykać się na ostre z przeróżnymi „smokami średniowiecznymi“.

Kto chce walczyć skutecznie, powinien znać przeciwnika, a Zagórski nie znał Warszawy. Inne warunki wytworzyły, jak inaczej być nie może, inne stosunki i położenie. Nie z tych źródeł, jak w Galicyi, tryskają nasze prądy społeczne, literackie i naukowe, nie te

same powody splatają i rozplatają stronnictwa.

Mysteryami nie są nasze stosunki, ale trzeba na nie patrzeć przez pewien czas bardzo uważnie, aby je dokładnie zbadać, zwłaszcza gdy się przybywa z warunków wręcz odmiennych.

Zagórski nie chciał się rozejrzeć przed zabranieniem się do roboty i naraził się na to, że mu dziś postępcy odstępowo zarzucają.

Zarzuty tego rodzaju nie mają nigdy podstawy, bo tylko kretyn upiera się przy pojęciach, raz nauczonych. Człowiek głowy oryginalnej, samoistnej, nie tylko ma prawo, ale powinien wyrabiać się, rozwijać, a w razie potrzeby nawet zmieniać, raczej dopełniać, stosownie do rosnącej i ustalającej się świadomości. Odstępca nie jest nigdy, kto przechodzi z obozu do obozu, przekonawszy się, że cele pierwszego nie odpowiadają jego usposobieniu. Przekonanie osobiste, odczute rzeczywiście, gorąco, rozgrzesza każdą „apostazję“, potępią zaś przewrót tylko interes natury prywatnej, szachrajstwo moralne, różnie pogardy godne, nienawistne, jak materialne.

Zagórski, gdy sprawdził na miejscu, że postęp warszawski nie ma nic wspólnego z opozycją galicyjską, rzucił sztandary pozytywne i przeszedł do „wsteczników“.

W chwili, gdy zachowawcom przybyła w nim nowa siła, była robota polemiczna już prawie na ukończeniu.

Wiadomo, że reakcja warszawska przeciw pozytywistom, nazywana dziś powszechnie „młodą konserwatywną“, wyszła z dwutygodnika *Nawa*, która była tego ruchu kółką i szkołą.

Wszelki nowy kierunek musi rozpocząć od polemiki, od wojny z programem zwalczanego przeciwnika. Polemiści stanowią przednią straż wszystkich stronnictw, idą przodem, przygotowują nowym ideałom grunt, usuwając z drogi hasła przebrzmiałe.

Było nas zrazu, temu lat ośm, dziećmi, niewielu. Zygmunt Sumiński, więcej agitator, aniżeli pisarz, Władysław Olendzki,

szampion społeczny, i niżej podpisany. Przez czas bardzo krótki bojował także Jan Gnatowski, rytmski i sekretarz nuncjatury monachijskiej. Radą pomagali polemistom Godlewski i Rembowski, a całe grono „młodych zachowawców“ otaczali sympatją swoją konserwatyści starszego pokolenia: Ludwik Górski, Adam Goltz, Józef Kasznica, Aleksander Kłobukowski i szereg mniej znanych radców Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Bój był z początku gorący. Zagroźeni pozytywiści nie przebierali w słowach. Trzeba się było nieraz zanurzać więcej, aniżeli sprawiło przyjemność, w błocie gminnych wymyślań, trzeba było wysłuchać takich insynuacji, którychby nawet stróż nie zniósł cierpliwie. Nie było sposobu innego, panowie bowiem postępcy warszawscy, nie dają „z zasady“ zadosyćczynienia honorowego.

Jakoś się to wszystko przetrzymało...

W chwili, kiedy Zagórski wzmocił osobą swoją pierwszy szereg „młodych zachowawców“, którym przybył tymczasem nowy organ (*Słowo*), miała się już robota polemiczna ku koncowi. Mimo to nadeszło jego współpracownictwo w samą porę, bo Sumińskiego zabrała śmierć przedczesna, Olendzkiego prace redaktorska w *Słowie*, Gnatowskiego i Dębickiego stan duchowny.

Artykuły Zagórskiego, podpisywane w *Słowie* pseudonimem *Publicoli*, należą do historii ostatnich walk literackich i naukowych Warszawy. Przyszły badacz epoki bieżącej nie będzie ich mógł pominąć, znajdzie w nich bowiem materiał do charakterystyki krytyki, zwanej reakcyjną.

Nie tylko jako polemista „urośł“ Zagórski w Warszawie. Tu napisał dwie powieści współczesne p. t.: „Wilcze plemię“ i „Szalone Głowy“, wydrukował zbiór mniejszych powiastek („Nowele“) i wydał „Salomona“.

Rzecz szczególna! Zagórski polemista i krytyk, dość często więcej podmiotowy, aniżeli potrzebny, nie namiętny, lecz wprost osobisty, jest jako pisarz-artysta na wskroś przedmiotowy. Zjawisko to niepowszednie, zwykle bowiem wnoszą autorowie tendencyjni do

belletrystyki tradycje i metodę swojego rzemiosła. Opanowani przez jakąś ideę, poświęcają formę dla pomysłu.

Zagórski przeciwnie, chociaż walczy w imię pewnych zasad, umie w powieściach i nowelach wcielić treść tak wybornie w formę artystyczną, że jego tendencyjność nie razi, nie rzuca się w oczy. Taka maestra techniki, świadczy zawsze o dojrzałości autora. Doszła do niej Orzeszkowa, dopiero po długim doświadczeniu.

Włodzimierz Zagórski nie należy do autorów płodnych. Sześć tomików, oto cały jego dorobek literacki w przeciągu lat dwudziestopięciu. Bardzo to niewiele jak na nasze czasy, które pracują dużo, szybko, gorątkowo. Ale między dziełami, zawartymi w tych sześciu tomikach, są dwa utwory (nowela „Iwaś“ i poemat „Salomon“), które przetwarzają autora.

Bezpóśrednio po jubileuszu Chochlika zaalarmował Warszawę wypadek natury innej, który reporterzy zaniosła już i do was. O czynie gwałtownym rzeźbiarza Kurzawy wie Lwów.

Rozwołany na komitet konkursowy artysty, który nie jemu pierwszą przysądził nagrodę, zniszczył dzieło swoje w sali wystawy, wobec zgromadzonej publiczności.

Nie pierwszy to objaw gniewu artystycznego, nie pierwszy to rzeźbiarz lub malarz, który... poprawił w ten sposób wyrok sędziów. Wiadomo, że Francuzi wymierzają sobie często, w sposób rozmaity, a zawsze oryginalny, sami sprawiedliwość!

W pierwszej chwili stanęła sympatya powszechna po stronie Kurzawy, bo Warszawa ma dobre serce, wrażliwe na wszelaką niedolę, a powiedziano jej, że „pokrzywdzony“ artysta nie wie dość często gdzie głowę skłonić.

Stanisław Witkiewicz, malarz średniego talentu, ale wyborny, „cięty“ polemista artystyczny, napisał artykuł p. t. „Samobójstwo talentu“. Stał na koturnach i palnął sędziom konkursowym taką oracyę, że podobnej chyba drugi raz w życiu nie usłyszą.

Ż c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. krajowa Rada szkolna odbyła posiedzenie dnia 27 stycznia b. r., na którym załatwiono następujące sprawy:

Uchwalono na mocy §. 2 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 Nr. 71 dz. ust. kraj. ustanowić posady osobnych nauczycieli religii ze stałą płacą, tudzież zezwolić na ustanowienie w myśl §. 5 tej ustawy nauczycieli religii za remuneracją w następujących szkołach ludowych:

w szkole męskiej i żeńskiej w Białej posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkole męskiej i żeńskiej w Oświęcimiu posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkole męskiej i żeńskiej w Kętach posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkołach ludowych w Brzesku, Wojniczu i Zakliczynie nad Dunajcem po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkole męskiej i żeńskiej w Chrzanowie posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkole w Jaworznie posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i nauczyciela religii izrael. za remuneracją;

w szkole w Dąbrowie nauczyciela religii rzym. kat. za remuneracją i nauczyciela religii izrael. za remuneracją;

w szkołach w Kolbuszowie i Sokołowie po jednym osobnym katechecie rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkołach ludowych w Krakowie 5 posad osobnych katechetów rzym. kat. i 5 posad osobnych nauczycieli religii izrael. ze stałą płacą;

w szkole w Czernichowie nauczyciela religii rzym. kat. za remuneracją;

w szkole w Limanowej katechetę rzym. kat. i nauczyciela religii izrael. za remuneracją;

w szkole w Mielcu posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i nauczyciela religii izrael. za remuneracją;

w szkole męskiej i żeńskiej w Nowym Sączu posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkole w Starym Sączu nauczyciela religii rzym. kat. i nauczyciela religii izrael. za remuneracją;

w szkole 4-klasowej męskiej w Nowym Targu nauczyciela religii rzym. kat. i nauczyciela religii izrael. za remuneracją;

w szkołach 4-klas. w Pilźnie i Brzostku po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkołach w Ropczycach i Dębicy po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w szkole w Tarnobrzegu nauczyciela religii rzym. kat. i nauczyciela religii izrael. za remuneracją;

w szkole wydziałowej żeńskiej w Tarnowie posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą;

w szkołach 7-klas. i 4-klasowej męskiej w Tarnowie posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą;

w szkole wydziałowej żeńskiej i 7-klas. męskiej w Tarnowie posadę osobnego nauczyciela religii izrael. ze stałą płacą;

w szkołach 4-klas. męskiej i 4-klas. żeńskiej w Tarnowie posadę osobnego nauczyciela religii izrael. ze stałą płacą;

w szkole 4-klas. żeńskiej w Tarnowie nauczyciela religii rzym. kat. za remuneracją;

w szkole w Tuchowie, nauczyciela religii rzym. kat. i nauczyciela religii izrael. za remuneracją;

w 6-klas. szkole żeńskiej i 4-klas. szkole męskiej w Wadowicach, posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą i dwóch nauczycieli religii izrael. za remuneracją;

w 4-klas. męskiej szkole w Andrychowie i 4-klas. szkole w Zatorze po jednym nauczycielu religii rzym. kat. i po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w 5-klas. szkole męskiej i 3-klas. męskiej w Wieliczce, posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą, a w szkole 5-klas. żeńskiej w Wieliczce, nauczyciela religii rzym. kat. za remuneracją;

w 5-klas. szkole męskiej i 4-klas. żeńskiej w Podgórzu, posadę osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą;

w szkołach: 5-klas. męskiej, 5-klas. żeńskiej i 3-klas. męskiej w Wieliczce, tudzież w 5-klas. szkole męskiej i w 4-klas. żeńskiej w Podgórzu, po jednym nauczycielu religii izrael. za remuneracją;

w 5-klas. szkole męskiej i 3-klas. żeńskiej w Żywcu, posadę jednego osobnego katechety rzym. kat. ze stałą płacą.

Przeniesiono w czasowy stan spoczynku Józefa Wolskiego, nauczyciela szkoły ludowej w Jezupolu.

Zatwierdzono wybór ks. Romana Lewickiego, na delegata Rady powiatowej w Kołomyi do tamtejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Pozwolono Janowi Obrębskiemu, nauczycielowi szkoły ludowej w Dylągowej (pow. Brzozów) i Janowi Jaraczowi, nauczycielowi szkoły ludowej w Krzyżu (pow. Tarnów), trudnić się pisarstwem gminnym, na razie na rok jeden.

Zatwierdzono uchwałę Rady gminnej w Pohorecach (pow. Rudki), według której język polski ma być językiem wykładowym w tamtejszej szkole ludowej, tudzież uchwałę Rady gminnej w Ortyniach (pow. Sambor), według której język ruski ma być językiem wykładowym w tamtejszej szkole ludowej.

Przekształcono jednoklasową etatową szkołę w Remenowie (pow. Lwów), na dwuklasową, i 4-klasową szkołę żeńską w Podgórzu (pow. Wieliczka), na 5-klasową.

Wyłączono gminę Słobódka-boższowiecka (pow. Rohatyn) ze związku szkoły ludowej w Boższowcach, i zorganizowano w Słobódce boższowieckiej osobną szkołę ludową.

Zorganizowano szkoły ludowe: w Przyłęku (pow. Kolbuszowa), Hołoszynie (pow. Zbaraż), Waksmundzie (pow. Nowy Targ), Berehach górnych, Smolniku, Zatrwnicy, Wetlinie, Bandrowie (pow. Lisko).

Zamianowano Wilhelmę Alsównę rzeczywistą nauczycielką szkoły wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie.

Zamianowano Wojciecha Grzegorzewicza suplentem szkoły realnej w Krakowie, Wincentego Śmiałka, suplentem gimnazjum św. Anny w Krakowie, Gustawa Lettnera, suplentem w II. gimnazjum we Lwowie.

Rada Państwa.

(CCCLXIII posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 11 lutego. (Korespondencya Gazety Lwowskiej.)

Prezes Smółka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 20.

Izba dość licznie zgromadzona. Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie z wyjątkiem hr. Welsersheimba. Galerya niezwykle tłumnie zapełniona.

Od Rządu wniesiono do właściwego użytku spis nieużytych do końca grudnia r. z. kredytów, co do których projekt ustawy finansowej na rok bieżący żąda prolongacji rozporządzalności aż do końca marca roku 1891.

Pos. Hor m u z a k i, dziś po raz pierwszy obecny, składa przyrzeczenie na konstytucję. Minister skarbu dr. Dunajewski zabiera głos do odpowiedzi na kilka interpelacji w sprawach reformy podatkowej i w ogóle. (Przemówienie Pana Ministra podamy w całości w następnym numerze).

Co do odpowiedzi pana Ministra na interpelację o reformie podatkowej, pos. Steinwender wnosi, aby otworzono dyskusję nad nią. — Izba 104 głosami przeciw 72 głosom wnioszek odrzuca.

Pos. Roser zapytuje przewodniczącego komisji karno-prawniczej, dla czego nie wzięta dotychczas pod obrady połączona z petycjami towarzystw ochrony zwirząt projektu ustawy o tejsze ochronie.

Przewodniczący komisji pos. Lienbacher odpowiada, że komisya dostatecznie zajmowała się sprawą ochrony zwirząt, a §. 461 nowego kodeksu karnego jest wyrazem uchwały komisji.

Pos. Ozarkiewicz wnosi interpelację do Ministra spraw wewnętrznych w sprawie zniesionego następnie za rekusem zakazu zgromadzenia wyborców, zwołanego na dzień 6 b. m. przez pos. Sawczaka do Podhajec.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Prezes oznajmia, że wybór komisji osobnej do rozpatrzenia wniosku Verganiego o składaniu wylosowanych papierów do depozytu, musi zejść z porządku dziennego, bo nie ma zgody co do kandydatów na członków tej komisji. Wybory uzupełniające do komisji już istniejących odbędą się w ciągu obrad nad drugim punktem porządku dziennego, którym jest dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad ustawą o uregulowaniu żydowskich gmin wyznaniowych.

W dyskusji tej pierwszy dzień zabiera głos pos. Pscheiden, który oświadcza się przeciw projektowi, nie jakoby nienawidził żydów, bo chrześcijaństwo pozwala nienawidzić obłądki, ale błędzących miłować każde, lecz sprzeciwia się projektowi dla tego, że nie widzi potrzeby takiej ustawy. Dawne ordynacje i patenty o żydach już upadły; wedle konstytucji żydzi są równouprawnieni z innymi społecznościami wyznaniowymi; więcej im niczego nie potrzeba. A natomiast projekt nowej ustawy grozi krajom alpejskim pomnożeniem gmin żydowskich, czego kraje te w interesie ekonomicznym wcale sobie nie życzą. Polemizując z pos. Zuckerem, który powagą papieża chciał zbić mniemanie o używaniu krwi chrześcijańskiej do obrzędów pewnej sekty żydowskiej, mowca cytuje dzieło papieża Benedykta XIV, wedle którego żydzi w okrutny sposób zamordowali Andrzeja Reniego, a męczyli pewnego chłopca imieniem Szymon, aby mieć krew chrześcijańską.

Pos. Gomperz (żyd) dziękuje Rządowi za uporządkowanie chaosu w żydowskim ustroju wyznaniowym. Żydzi będą mieli z ustawy tę korzyść, że będą mogli lepiej pielęgnować swoje interesa religijne; państwo zaś zyskuje gwarancję publicznego porządku prawnego w miejsce okropnego nieładu. Polemizując przeciw pos. Turkowi, mowca zarzuca mu, że nie odróżnił żydowskiej ludności osiadłej w państwie od intruzów zagranicznych, co jest dla żydów krajowych wielką obrazą; ci bowiem pokładają w tem swą chlubę, że są Austryakami, i nikt nie przecięgnie ich w miłości do Cesarza i w patriotyzmie. Religia żydowska nie jest też sprzeczna z przykazaniem miłości bliźniego, owszem

Witkiewiczowi odpowiedział ktoś zamaskowany, co niepięknie, bo szampion pióra, napadający na osoby, powinien zawsze z odkrytą wojową przyłbicą, a odpowiedział jeszcze goręcej.

Słowem, zakopiało, zaszumiło w światku artystycznym, zawirowały przeróżne zdania, jedne przeciw rezolutnemu czy zrozpaczonemu rzeźbiarzowi, drugie za jego „temperamentem“.

Wiadomo powszechnie, że konkursy udają się rzadko. Albo nie poznają się na talencie niepospolitym, do czego potrzeba koniecznie głowy niepospolitej, albo, poznawszy się, działają znów niekorzystnie, bo zawracają nagłe w górę wyrzuconym „geniuszom“ w główkach.

Świeżym tego przykładem jest Rodziewiczówna. Konkurs powieściowy wynagrodził w „Dewajtisie“ nie „doskonałość“, lecz młody, rodzący się talent, któremu, aby dorzucił, zmęźniał, potrzeba pracy i doświadczenia lat długich.

Albo Rodziewiczówna pojęła wyrok inaczey.

— Ludzie znanych nazwisk literackich wyróżnili mnie z pomiędzy wielu — tygodniki dały mój portret — wydawcy zapłacili 1000 rubli za tom i zarzucili mnie obstalunkami, ergo jestem skończona, pierwszorzędną i nie potrzeba mi już nauki. Tylko się i pisać i... zarabiać dużo pieniędzy.

I siadła i pisze, ale co obecnie z pod jej pióra wychodzi, jest tak nieudolne, tak po prostu marne, że sędziowie konkursowi, odczytując je ostatnie niesmaczne powieści-dła... rumienia się ciegłe.

Jakaś klątwa wisi nad sądami zbiorowemi. Każdy z sędziów, gdy zostaje sam w obec jakiego dzieła, oceni je bardzo dobrze, w towarzystwie jednak traci miarę i smak. Zjawisko to dziwne, ale prawdziwe.

Rzeźbiarz Kurzawa może jako artysta utalentowany posiadać rzeczywiste wyższy stopień świadomości, może znać się lepiej na wartości dzieł sztuki, aniżeli amatorowie i akademicy eksperci, stanowiący sąd konkursowy, może nawet wiedzieć, że jego pro-

jekt przewyższa o wiele szablonową, choć poprawną robotę laureata, z tego jednak nie wynika, aby odsądzonym od pierwszych nagród było wolno manifestować niezadowolone swoje w sposób tak gwałtowny. Zdolnego bowiem artystę mógłby naśladować legion miernot. Niech sobie „pokrzywdzony“ myśli, co mu się żywnie podoba, o wyroku „fuszerów“, ale niech to myślenie zachowa dla siebie. Nie wygrywa nigdy, kto sobie sam publicznie... sprawiedliwość oddaje. Znajdą się zawsze inni, bezstronni, niezależni od klik i koteryi, którzy w razie niesumienne-go lub niemądrego orzeczenia konkursów, zrobią, co potrzeba.

Ruch księgarski Warszawy ustał prawie zupełnie po Nowym Roku. Wysiłkiem świątecznym zmęczeni wydawcy, odpoczywają obecnie, obliczając dochód i rozehód ukończonej kampanii. W takich chwilach przejściowych „wypycha“ się w świat przeróżny balast, dzieła „cięższe“, wydawane przez firmy głośniejsze dla honoru domu.

Nakładem p. Salomona Lewentala, jednego z większych przedsiębiorców bibula-nych Warszawy, wyszedł „Wybór Pism“ Götthe'go w przekładzie Ludwika Jenikego.

Ludwik Jenike, wieloletni redaktor „Tygodnika Ilustrowanego“, rzeczywistych a dużych zasług weteran dziennikarski, upodobał sobie autora „Fausta“ nie od dziś. Jego „Reineke-Lis“ i „Herman i Dorota“ nie należą do nowości.

Wycofawszy się z mozolnej pracy biurowej, postanowił Jenike zebrać i uporządkować wszystko, co kiedyś, w godzinach szczególnych, wyśpiewał. Nie jego to pieśni, nie jego natchnienia dzieci, lecz i przekłady wielkich mistrzów mowy wiązanej, mogą, powinny być dziełami sztuki, „świętym“ opramienieniem „ogniem“.

„Wybór Pism“ zawiera: Poezye liryczne, Hermana i Dorotę, Reineke-Lisa, Egmonta, Ifigenię w Taurydzie i Torquata Tassa. — Z niezrównaną plastyką — mówi Jenike w słowie wstępnym, zastanawiając się nad liryką Götthe'go — poeta łączy szcze-

śliwie dźwięczną harmonię słowa. Strona, że tak powiem muzyczna, zespolona jest u niego nierozdzielnie z treścią. Czar przy tem rytmiczności, który dla ucha wydaje się niby uderzenie fal, kołysanych naprzemian powiewem łagodnym albo targanych burzą, czyni pieśni Götthe'go niewypowiedzianie pojętymi i tworzy ze słowami całość tak spójną, że nie podobna ich nawet wyobrazić sobie bez rytmu. Ta jednak właśnie melodyjność, obok języka, skrzącego się niewyczerpanem bogactwem nowych a świetnych wyrażań i zwrotów, czyni przekład tych pieśni rozpaczliwie trudnym i dlatego zapewne Götthe w piśmiennictwie naszym znany jest daleko lepiej jako dramaturg, epik i romansopisarz, niż jako liryk.

„Rozpaczliwie trudnym“ jest zawsze przekład nie tylko liryków, ale w ogóle pisarzy oryginalnych, własnym posługujących się językiem. Trudność tę wzmacnia mowa wiązana, owiana tchnieniem prawdziwej, od-czutej poezji. Zwykle też tylko mistrz tłumaczy dobrze mistrza.

Ludwik Jenike ułatwił sobie pracę, bo „zdając sobie jasno sprawę z niepokonalnych prawie trudności przedsięwzięcia, odważył się przystąpić do przekładu tych tylko pieśni, które bądź treścią swoją wydały mu się najodpowiedniejszymi dla czytającego ogółu naszego, bądź przypadają bardziej do jego osobistego usposobienia.“

Utworów, przyswojonych naszemu językowi przez Mickiewicza, nie dotknął, jak się wyraża, co świadczy bardzo dobrze o jego świadomości. Uczciwie służy, kto daje zawsze tylko to, na co go stać.

Na co Jenikego stać, wiadomo powszechnie. Był to zawsze pracownik sumienny, rzetelny, zarówno jako redaktor, jak na polu literackim. Przekładając lirykę Götthe'go, starał się przedewszystkiem o zachowanie „werności myślowej“, co mu się też udało. Formie, chociaż naśladuje miarę i rytm pierwowzoru, dałoby się niejedno zarzucić, w obec jednak skromnego wyznania sędziwego literata złagodniałby nawet Zoil. Wybierać

zresztą nie mamy w czem. Tak mało u nas przekładów Götthe'go.

Daleko swobodniej porusza się Jenike w utworach epickich wielkiego poety Niemców. Jego przekłady „Hermana i Doroty“, a głównie „Reineke-Lisa“ czyta się jak oryginał. Zarzucała mu kiedyś krytyka warszawska opuszczenia i skrócenia, ale zarzut ten upada po przedmowie do „Wyboru Pism“, w której tłumacz oświadcza, że nie przekładać chciał dosłownie, lecz tylko „opracować“ Lisa i Dorotę, w „opracowaniu“ zaś wolno robić pewne zmiany.

Do nowości warszawskich w dziele tłumacza należą także pierwszy tom „Wyboru Pism“ Henryka Heinego, wydany przez księ-garnię nakładową postępowego tygodnika „Prawda.“ Tom ten zawiera: „Intermezzo liry-czne“, „Powrót“, „Nową wiosnę“, „Widzia-dła sennie“, „Obrazy morza północnego“, „Baśń zimową“, Melodye hebrajskie i różne drobniejsze utwory genialnego piewcy mi-łości. P. Aleksander Kraushar, adwokat i li-terat, znany głównie ze studiów historycznych, poprzedził „Pisma“ rodzajem sylwetki, która ma odtwarzać rysy Heinego.

Ma odtwarzać, bo p. Kraushar, który jest żydem nie tylko z pochodzenia i wyzna-nia, lecz przedewszystkiem z osobistych sym-patji i celów, co w Warszawie nie zawsze w parze chodzi, zrobił co się dało, aby Heine wyszedł z pod jego pióra, jak najle-piej.

Niezawodnie pożytecznie byłby służył pamięci Heine'go, gdyby, zamiast „wymy-ślać“ na antisemitów, był zapełnił tom pierw-szy przekładami wyborowemi, których u nas nie brak. Ale p. Kraushar, bawiący się w chwilach wolnych od zajęć innych, sam w poe-ty, wolał wysunąć siebie na pierwszy plan. Jego to przekłady zapełniają początek „Wyboru Pism“ Heine'go, a jakie one, wie-dzą wszyscy, którzy znają plody drewnianej lutni p. Kraushara.

T. J. Choński.

Z Warszawy.

(Apuchtin. — Żydzi galicyjscy. — Teatr rossyjski. — Ludność Królestwa Polskiego).

Z powodu doniesienia, iż znany kura- tor warszawskiego okręgu naukowego Apuchtin, opuszcza swe stanowisko, pisze *Świat*: „Pogłoska ta jest błędna. Z wiadomego źródła dowiadujemy się, iż A. L. Apuchtin powraca w tych dniach na swój posterunek, do dalszego prowadzenia sprawy, którą prowadził lat tyle w tak świetny sposób, i która poprowadzi podobnie przez lat jeszcze wiele“.

Na mocy rozporządzenia generała Hurki, komory okręgu sandomierskiego nie przepuszczają żydów galicyjskich za ośmiornio- wemi kartkami. Wszelkie starania o zniesie- nie tego ograniczenia, jak donoszą dzienniki, pozostały bez skutku.

Dzienn. Warsz. obwieszcza publiczności warszawskiej „wielce radośną i pożądaną wieść, iż dnia 13go marca b. r. rozporządzeniem przedstawienia w teatrze wielkim trzy razy tygodniowo rossyjska trupa dramatyczna“.

Według urzędowego wykazu w końcu roku zeszłego ludność dziesięciu gubernij Królestwa Polskiego wynosiła 8.165.750 miesz- kujących, a mianowicie: gubernia warszawska 1.451.255, kaliska 820.526, kielecka 669.316, łódzka 598.711, lubelska 949.086, piotr- kowska 1.072.659, plocka 591.116, radomska 697.273, suwalska 651.490 i siedlecka 664.368 mieszkańców.

Z Petersburga.

(Nowy szef sztabu w warszawskim okręgu wojennym. — Car i Pobiedonoscew. — Russyfikacja Bessarabii. — Nowe zebranie towarzy- stwa słowiańskiego. — Półwiekowe jubileusze).

O nowym szefie sztabu w warszawskim okręgu wojennym gen. Puzyrewskim podają dzienniki bliższe szczegóły. Ogółem uchodzi on w kołach wojskowych za bardzo uzdol- nionego oficera. Kampanię turecką odbył przy boku gen. Hurki, jako podpułkownik w korpusie gwardyjskim i odznaczył się przytem znajomością sztuki wojennej. Po wojnie przydzielony do generalnego sztabu, pracował w wydziale dla mobilizacji. Tu zyskał on sobie wkrótce głośne imię nie- tylko jako oficer pracowity, lecz także jako autor fachowych artykułów, umieszczanych w *Nowoj Wremia*. Używano go przeto do wypracowania wszystkich ważniejszych prze- pisów wojskowych i jako rzeczoznawcę przy badaniu nowych wynalazków w zakresie sztuki wojennej. Pod względem zapatrywań politycznych należy Puzyrewski do stronnictwa panslawistycznego. Jest on jak wiado- mo autorem dzieła p. t.: „Wojna polsko-rossyjska z roku 1831-go“, które akademia nauk uwieńczyła nagrodą makaryewską.

O stosunku Pobiedonoscewa do cara pisze korespondent londyński *Köln. Ztg.*, że w ostatnich czasach nastąpiło rzeczywiście znaczne oziębienie pomiędzy carem Aleksan- drem III, a dawnym jego nauczycielem. Przyczyną tej zmiany ma być list Pobiedo- noscewa do zmarłego admirała Szestakowa. W liście tym poufnym nazywa Pobiedono- scew ówczesnego wielkiego księcia, a dzisiej- szego cara prozaicznym, mało uzdolnionym młodzieńcem. Ponieważ cała korespondencya Szestakowa dostała się po jego śmierci do rąk naczelnego admirała wielkiego księcia Aleksandra, brata carskiego, który Pobiedono- scewa nie lubi, więc nie wahał się on prze- dłożyć i owego listu carowi, który w wyso- kim stopniu był tem wyrażeniem swego nauczyciela oburzony. Pobiedonoscew nie straci wprawdzie w skutek tego odkrycia dotychczasowej posady ober-prokuratora synodu, ale nie odzyska nigdy dawniejszych wpły- wów swoich na cara.

W Bessarabii zabrali się Rosyjanie do russyfikowania tamtejszych Rumunów. W szko- łach rumuńskich zaprowadzono język rossyjski i zabroniono sprowadzać książki rumuń- skie z zagranicy. Obecnie urzędnicy każą chłopom rumuńskim podpisywać petycje do cara o zabór rumuńskich posiadłości klasztor- nych, dość licznych w Bessarabii, na utrzy- manie szkół rossyjskich. W podobny sposób kazano przedtem całym wioskom rumuńskim podpisywać petycje o przesiedlenie w inne gubernie carskie, a podpisującym mówiono, że celem petycji jest polepszenie ich dołi przez wydzielenie nowych gruntów na wła- sność.

Dnia 9 b. m. odbyło się w Petersburgu ogólne zebranie Towarzystwa słowiańskiego. Przydujący gen. Ignatiew zawiadomił ze- branych, że w Moskwie nastąpiło otwarcie Towarzystwa opieki Słowian, które liczy już 90 członków. Towarzystwo opieki zebrało już i przysłało 5000 rubli dla dotkniętych głodem Słowian. Zebrani przedstawili nowy kalendarz rossyjsko-słowiański z poprawioną mapą narodowości słowiańskich. Posiedzenie nie było publicznem; sprawozdawcy dzien- ników nie byli na nie dopuszczeni.

Po obchodach półwiekowych jubileuszów trzech mężów stanu: hr. Reuterna i pp. Zee i Sałomona, wkrótce, jak to zaznaczają *Petersb. Wid.*, odbędzie ich się jeszcze sześć, a mianowicie: ministra wojny, generał-adjutanta Wannowskiego, generał-gubernatora finlandzkiego hr. Heydena, komendanta for- tycy petersburskiej generała piechoty Wierow- kina, dowodzącego wojskami okręgu wojen- nego moskiewskiego generał-adjutanta Ko- standy, członka komitetu artyleryjskiego głów- nego zarządu artylerji generała Basziłowa i naczelnika artylerji okręgu wojennego wi- leńskiego generała Kałaczewa.

Z Berlina.

(Uchwała w sprawie służby teologów. — Pro- jekt ustawy o użyciu sum zatrzymanych du- chowieństwu katolickiemu. — Epilog sprawy za- machu na księcia württembergiego).

Niemiecka rada związkowa przyjęła uchwałę parlamentu w sprawie służby woj- skowej teologów rzymsko-katolickiego wyzna- nia. Łagodzi ona znacznie dotychczasowe przepisy i zapewnia teologom szereg uła- twień.

Projekt ustawy o użyciu sum zatrzyma- nych duchowieństwu katolickiemu w czasie walki kościelno-politycznej, ma być wreszcie w tych dniach przesłany sejmowi pruskiemu.

Oficyalne *Berliner Polit. Nachr.* w ar- tykule, tłumaczącym powolny przebieg tej sprawy, wyrażają nadzieję, że ustawa doty- cząca wspomnianych sum zredagowaną zo- stanie tak, by nie tylko zadawała katolikom, ale i pośród protestantów nie budziła nieu- kontentowania.

Jak już wiadomo z krótkiej wzmianki telegraficznej, dziennik urzędowy księstwa württembergiego ogłosił sprawozdanie ze śledztwa, wytoczonego Marcwinowi Müllerowi, który strzelał do księcia Wilhelma. Müller zeznał w pierwszej chwili, że jest katolikiem i strzelał do księcia Wilhelma w zamiarze zabicia go dla tego, ażeby Württembergia o- trzymała katolickiego króla. Gdy zaś okazało się z toku postępowania, że Müller jest pro- testantem, cofnął pierwotne swe zeznanie i oświadczył kategorycznie, że księcia nie my- ślał zabić, ale tylko przestraszyć. Rozmyśl- nie więc chybił, a to w tym celu, by ksią- że pod wpływem zamachu, zmienił statuta familijne w tym kierunku, iżby księżę ka- tolicy od następstwa tronu zostali wykluc- zeni. To zeznanie jest w pierwszej części o tyle prawdopodobnem, iż nigdzie nie zna- leziono kuli. W toku śledztwa wyszło ra jaw, że Müller dawniej był wielkim wielbicielem księcia Wilhelma. Zeznania te dosyć dziwa- czne spowodowały sąd do zbadania stanu u- mysłowego Müllera. Po obserwacjach kilku lekarzy, orzekło kolegium medyczne, że Müller stanowczo jest niepojętym, a umysł jego funkcjonuje nieprawidłowo. W obec te- go prokurator cofnął oskarżenie, uzasadniając to tem, że Müller w chwili wykonania zbro- dni nie był w pełni zmysłów. Müller został oddany do domu obłąkanych.

Spisek Panicy.

Z rozlicznych doniesień z Sofii, rozrzu- conych w prasie zagranicznej, najbardziej ciekawym jest obszerny telegram *Köln. Ztg.*, w którym korespondent tej gazety opisuje rozmowę swoją ze Stambułowem. Stambułow dał korespondentowi wyjaśnienia, zgadzające się z tem, co już poprzednio doniesiono, a mianowicie, że Kałupkow, a raczej Chałup- kow, kupiec rossyjski, natchnął Panicę my- ślą uknuć spisek, ale nie dopiero teraz, lecz zaraz po przybyciu księcia Ferdynanda do Bułgarii. Wtedy jednak, jak miał za- pewnić Stambułow na podstawie pewnych danych, Panica udał się do rossyjskiego po- śła w Bukareszcie, Chitrowa, i odpowiedział mu wręcz, że nie chce nie przeciw swemu księciu przedsiębrać. Widocznie Panica wów- czas chciał się targować. Teraz już nie ro- bił żadnych trudności. Zwerbował kilku mło- dych oficerów i wszedł w porozumienie z ankowistami. O ile dotychczas rządowi wiado- mo, do sprzyśiężenia w Bułgarii należało osób bardzo mało, to pewna jednak, że kie- rowały niemi osoby — jak miał rzec Stam- bułow — po drugiej stronie Dunaju mieszka- jące.“

W sprzeczności pewnej z powyższem doniesieniem stoi telegram *Pester Lloyd*, zapewniający, że Stambułow miał się zarzec solennie, iż o szczegółach śledztwa, aż do jego ukończenia, nikomu ani słowa nie po- wie. W ogóle korespondent *Pester Lloyd* zaprzecza wszelkim rozpowszechnionym w pra- sie pogłoskom o zamierzonej abdykacyi księ- cia Ferdynanda, o wzburzeniu umysłów itd., a zapewnia, że tak w narodzie, jak i pośród armii panuje spokój i jak najlepsze usposo- bienie dla księcia.

Iuaczej przedstawiają rzeczy dzienniki rossyjskie. Otrzymują one *via* Londyn wiado- mości, które zdawałyby się wskazywać na

wielkie zaniepokojenie rządu bułgarskiego. Między innemi donoszą, że Stambułow sam objął prefekturę policyi, gdyż już nikomu nie ufa. Dom Stambułowa otaczają dniami i nocą zbrojne siły wojskowe. Z Sofii miano wyda- lić 500 ludzi z załogi miejscowej, a powołać natomiast nowych z prowincji. Dalej, strażę w konaku książęcym zmieniają się co dwie godziny, a komendanci ich są mianowani do- piero na miejscu. Na dworcu kolejowym u- stawiono wojsko i odbywa się nader ścisła kontrola osób przyjeżdżających do Sofii. Mu- szą one składać oświadczenia, w jakim celu przybywają.

Donoszą dalej z Londynu, że w Ru- szczuku aresztowano rossyjskiego poddanego Nadina, za udział w spisku z Chałupkowem przeciw księciu koburskiemu. Generalny kon- sul niemiecki w Sofii domagał się w imie- niu rządu rossyjskiego wydania mu Chałup- kowa, jako rossyjskiego poddanego, lecz odpowiedzi jeszcze nie otrzymał. Naczelnicy garnizonu w Sofii, Widdyniu, Sliwnie, Szumli i Ruszczuku, zostali od służby uwolnieni. Na miejsca ich naznaczono: majora Maryno- wa, Boczewa, Pietrowa, Sawowa i Dranda- ryńskiego. Skład sztabu ministerjum wojny uległ również zmianie.

Owóż co do tej wiadomości o zmianie komendantów, przynosi *Polit. Corr.* dzisiaj zapewnienie, że zmiana ta nastąpiła jeszcze przed miesiącem, i że nie ma żadnego zwią- zku ze sprawą Panicy; w ogóle nie ma jak dotąd najmniejszego śladu, ażeby spisek obej- mował oprócz przyjaciół Panicy, jakie szersze koła w stolicy, lub sięgał na prowincje. Zaprzecza dalej *Polit. Corresp.* donie- sieniom o rzekomych nowych aresztowaniach w kołach wojskowych sofijskich, o usuięciu komendanta Filipopola pułkownika Nikoła- jewa, i o uwięzieniu komendanta szkoły woj- skowej sofijskiej majora Paprykowa.

Nareszcie *Corr. de l'Est* pisze: Cankow, generalny arzeń bułgarskich spisków ndał się był z końcem stycznia z Petersburga do Bukaresztu, gdzie wyczekiwał wyników spisku Panicy. Przywiózł on z sobą manifest do ludu bułgarskiego, datowany ze stolicy Ru- munii, faktycznie jednak zredagowany w Pe- tersburgu.

Manifest ten, według urzędowej rossyjs- kiej *Agencji Północnej*, ma rozpocząć się zaprzeczeniem, jakoby stronnicy Cankowa gotowi byli podtrzymać ks. Koburskiego. Następnie mówi Cankow o trudności walki z powodu braku własnego organu i wyjaśnia kwestyę, czy cankowici powinni brać udział w wyborach. Uważając rząd nieuznany przez Rosyję za nieprawny, a w skutek tego i wszelką okazaną mu pomoc za niemoralną, radzi on swoim stronnikom przekonać się, czy mogą oni w każdej okolicy kraju mieć oko nad intrygami agentów rządowych, przeciwdziałając nadużyciom i samowoli wła- dzy i wojska, występującego z bronią w ręku przeciw wyborcom.

KRONIKA

Lwów, 13 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmłodszej u- dzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Ro- stoka, w powiecie dobrońskim, na budowę cer- kwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Panna Sarolta Majlath**, córka zmarłego *Judicis Curiae* Jerzego Majlatha, dama pałacowa Najj. Pani, na wniosek rządu węgier- skiego, przez wzgląd na niepospolite zasługi jej zmarłego ojca, otrzymała od Najj. Pana tytuł hrabiowski. Panna Sarolta Majlath poślubić ma wkrótce księcia Chlodwiga Hohenlohe, bra- tanka w. ochmistrza Dworu.

— **Henryk Siemiradzki** w porozumie- niu z dyrekcją Towarzystwa sztuk pięknych, przeznaczył dochód z jednego dnia wystawy swego obrazu „Fryne w Eleuzis“ we Lwowie, na cel dobroczynny, który wskaze p. prezydent miasta. — P. prezydent Mochnacki obrał jako ten dzień sobotę, dnia 15 b. m., i przezna- czył dochód na rzecz ubogich miasta.

(s) **Ze świata.** Jeszcze miłszym i przy- jemniejszym był o ile to możliwe, wczorajszy trzeci wieczór u hr. Waleryi Borkowskiej, któ- remu nowego uroku i blasku nadał pełen wdzięku kwartet panien (hr. Mycielskie z Wi- śniowej i hr. Tarnowskie z Chorzelowa) przy- byłych na wesele hr. Zofii Tarnowskiej: róż- nież obecność kilku młodych mężatek, zawsze mile we Lwowie widzianych, potęgowała este- tyczną stronę balu, który urządzony w najlep- szym smaku i tonie, tworzył harmonijną całość godną tradycy domu hr. Borkowskiej.

— **Staraniem galic. Towarzystwa** muzycznego odprawionem zostanie w piątek, 14 b. m., o godzinie w pół do jedenastej rano w ko- ściele archikatedralnym obrz. łac. nabożeństwo żałobne za duszę s. p. dr. Józefa Malinowskie- go, wiceprezesa tegoż Towarzystwa. Podczas nabożeństwa wykona chóór i orkiestra Towarzy- stwa muzycznego *R. quiem* Cherubinię pod dyrekcją p. R. Schwarzę.

przykazanie to i w ogóle ludzkość należy do najszczytniejszych zasad judaizmu. Poczem mowca unosi się nad złym posiewem anty- semityzmu; jego zdaniem, żydzi nigdy nie byli gorzej przesładowani, jak dziś; każde antysemitom zważy odpowiedzialność swą i zastanowić się nad pytaniem, czy urodzenie stanowi o wartości człowieka. (*Huczne brawa z lewicy*).

Pos. Bloch (żyd) zwalcza projekt z tego punktu widzenia, że daje przełożonym gmin żydowskich zbyt wielką władzę: w ich to będzie ręką zburzyć starą, a stworzyć nową żydowszczyznę, gdy tymczasem rabini nie mają mieć prawa odzywać się w sprawach wyznaniowych. Mowca polemizuje następnie przeciw mowie wygłoszonej wśród obrad nad tymże projektem w Izbie wyższej przez bar. Königswartera (żyda), który obraził rabinów galicyjskich; dalej zwalcza wywody pos. Türka, który, zamiast mówić o używaniu krwi chrześcijańskiej przez żydów, powinien raczej, gdy coś takiego dojdzie do jego wiadomości, donieść o tem prokuratorowi. (*Sy- kanie na galeryi*); prez. przeszedł galeryę). Pisarze chrześcijańscy bronili żydów od zelżywości takiej; i jakżeby żydzi mieli pić krew ludzką, skoro nawet z mięsa muszą ostatnią kroplę krwi wymyć i wycisnąć, za- nim je spożyją. Dalej broni tańmudu od zar- zutu, jakoby zawierał nauki sprzeczne z mi- łością bliźniego; wszakże żydzi uczestniczą znacznemi kwotami w popieraniu towarzystw dobroczynnych. Pomawiano żydów, że to oni powaśnili ludy austriackie, aby je tem łat- wiej wyzyskiwać; a wszakże dziś, gdy sta- nęła ugoda między dwoma wielkimi naro- dami Austrii, sami tylko Niemcy-narodowe zwalczają tę ugodę. Mowca kończy słowami p. Smolki, wypowiedzianymi w sejmie gali- cyjskim, że miarą prawdziwej cywilizacji narodu jest tolerancya względem innych na- rodów.

Na tem przerwano obrady.

Prezes ogłasza rezultat dokonanych w ciągu obrad wyborów uzupełniających do niektórych komisyj; między innymi wybrany jest (z Koła polskiego) do komisji budżeto- wej pos. Madejski w miejsce pos. Machal- skiego.

Pos. Fiegl wnosi interpelacyę do Mi- nistrów spraw wewnętrznych i oświecenia przeciw przypisywanej nowemu staroście w Währing mowie, zabraniającej nauczycielom swobodnego wyrażania swych myśli w du- chu antysemitycznym.

Pos. Rozkoszny wnosi interpelacyę do Ministra spraw wewnętrznych w pewnej sprawie robotniczej znaczenia miejscowego.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 minut 20. — Następne we czwartek.

Sprawy parlamentarne.

W komisji budżetowej objął depu- towany Madejski referat o sądownictwie. W teje komisji oświadczył reprezentant Rządu, że ustawa, dotycząca poruczonego zakresu czynności gmin w sprawie ściaga- nia podatków, będzie wraz z reformą podat- kową wniesiona.

Komisya dla kodeksu karnego ustano- wiła dla ustawy, wymierzonej przeciw roz- trwaniu posiadłości chłopskich, podkomis- syę, składającą się z pp.: Lienbachera (jako przewodniczącego), Pinińskiego, Zuckera, Dostala i Wegscheidera.

Vaterland i *Politik* zaprzeczają donie- sieniu, jakoby hr. Belcredi zamierzał złożyć mandat deputowanego.

Na przedwczorajszym zebraniu klubu „lewicy niemieckiej“ dep. Plener rozwoził się obszernie o wielkiem wrażeniu, jakie sprawił na wszystkich obecnych wiec cieplicki. Była to, powiedziała mowca, wniosła uroczystość, wspaniała manifestacya zaufania niemiecko-czeskiego ludu dla jego depu- towanych.

Klub liberalnego centrum wybrał po- nownie prezydym, składające się z hr. Coroniniego, hr. Dubsky'ego i Kowalskiego, i przyjął do wiadomości czesko-niemiecką u- godę i wyraził nadzieję, że jest to pierwszy krok do przywrócenia powszechnego pokoju w granicach jedności państwa i obowiązującej konstytucy.

W komisji dla spraw sanitarnych przy- dzielono dr. Roserowi petycyę o utworzenie Izby lekarskiej.

W klubie czeskim zawiadomił dr. Rieger, iż stowarzyszenie izraelskie w Pra- dzie „dla kultury i służby bożej w ję- zyku czeskim“, wniosło prośbę aby ustawa o uregulowaniu zewnętrznych stosunków ży- dowskich została zmienioną w tym duchu, iżby gminy wyznaniowe mogły organizować się według narodowości. Klub uchwalił wniesić w pełnej Izbie odpowiednią poprawkę.

— **W Uniwersytecie** tutejszym p. Władysław Cichoński, rodem z Sozania w Galicyi, otrzymał na dniu dzisiejszym stopień doktora praw.

— **W Czytelni dla kobiet** będzie mówił profesor Siemiradzki w piątek, 14 b. m., o swoich podróżach w Ameryce południowej.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono wczoraj wieczór na ulicy Krakowskiej z sanek niedźwiedzie futro do nakrywania nóg, pokryte siwym sukmem, wart. 40 zł.; surdut zimowy granatowy, z ciemną podszewką, wart. 32 zł.; damską i męską bieliznę; damski płaszcz, wart. 40 zł., z weraudy pod l. 3 przy ulicy Koryntnej. — Złożono w policyi binokle w czarnej oprawie skórkowej, wraz z futerałem, zapomniane w dorozce. — Zakwestyjonowano czarne baranie futro, które skradzione zostało 27 z. m. z sanek za Żółkiewską rogatką.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 13 lutego 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 12 do godziny 12 w południe dnia 13 lutego 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (2-7), stan nieba zmienny, powietrze bardzo wilgotne (95 prc. wilgotności względ.), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była -6.2°C, najwyższa -4.0°C wczoraj po południu, najniższa -8.0°C w nocy.

Wczoraj do godziny 9 wieczór była piękna pogoda, poczem niebo się zamgliło.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwykła 780 do 775 mm. w Infantach; zniżka drugorzędna utworzyła się w Turcyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 771 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 13 do godziny 12 w południe dnia 14 lutego b. r. Wiatr będzie co do kierunku północno-wschodni, co do siły mierny (2-4), średnia temperatura doby podniesie się do -5.0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany, opad śniegu nieznaczny. Mglisto.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Michał Trojański, emer. starszy komisarz straży skarbowej, żołnierz z r. 1831, przeżywszy lat 80.

W Brukseli, Aleksander Poradowski, dowódca oddziału w r. 1863, następnie urzędnik gal. banku kredytowego, ożeniony w roku 1870 ze znaną autorką „Jagi“ Małgorzatą z Gachetów Poradowską, przeżywszy lat 54. S. p. Aleksander zaletami umysłu i serca zasłużył sobie na niewygasłą pamięć ziomków.

W Petersburgu, hr. Piotr Wajtuch, jeden z wybitniejszych rosyjskich mężów stanu, urodzony w r. 1817 w Moskwie.

— **Straszną zbrodnią** spełnioną została we wsi Rzeźniów pod Itzą, w Królestwie. Cała rodzina gospodarza Osuchy padła jej ofiarą. Morderca zabił siekiarą Szymona Osuchę, wieku lat 32, żonę jego i troje drobnych dzieci. Podejrzanie zbrodni padło odrazu na Jana Węgrzeckiego, brata żony Osuchy, który też znikł ze wsi nazajutrz. W kilka dni zbrodniarz został ujęty i przyznał się do tego strasznego czynu. Jako przyczynę podaje złość do rodziny Osuchy, wywołaną przy podziale spadku po rodzicach jego i siostry, a żony Osuchy. Morderca pięciu osób liczy lat 25.

— **Pielgrzymka do Ziemi świętej.** Program czwartej austriacko-węgierskiej pielgrzymki do Ziemi świętej został właśnie ułożony. Karawana pielgrzymów 2 i 3 klasy wyrusza z Rieki (Fiume) 13 marca b. r., zatrzyma się 18 dni w Jerozolimie i wróci 2 maja do Rieki. Czas trwania podróży 52 dni. Koszta 2-giej klasy włącznie z całkowitym wiktem 385 zł., 3-ciej klasy 275 zł. (bez wikt na okrecie). Plan podróży jest następujący: Rieka, Aleksandrya, Jaffa, Ramle, Jerozolima, Betleem, Emmaus, Ramle, Jaffa, Kaifa, Karmel, Nazaret, Tabor, Tiberias, jezioro Genezaret, Kafarnaum, Kana, Nazaret, Kaifa, Aleksandrya, Rieka. Karawana 1-szej i 2-giej klasy wyrusza 7 marca b. r. z Tryestu i przybywa 22 kwietnia do Konstantynopola. Trwanie podróży 52 dni. Cena 1-szej klasy 615 zł., drugiej 530 zł. z całkowitym wiktem. Plan podróży jest następujący: Tryest, Aleksandrya, Kair, Ismailia, Suez, Port Said, Kaifa, Karmel, Nazaret, Tabor, Tiberias, jezioro Genezaret, Kafarnaum, Kana, Nazaret, Kaifa, Jaffa, Ramle, Jerozolima, Betleem, Emmaus, Martwe morze, Ramle, Jaffa, Konstantynopol. Zgłaszać się należy pod adresem: Leon Wörl, księgarz nadworny, Wiedeń miasto, Spiegelgasse l. 12, z kądem bliższe szczegóły powziąć można.

— **Święto N. M. P. Gromniczej w Watykanie.** W dzień N. M. P. Gromniczej, po cichej mszy, prywatnie odprawionej w swojej kaplicy, Ojciec Święty przyjmował w sali tronowej w Watykanie deputacje, przybywające ze zwykłymi darami gromnic, ofiarowanych przez kapituły patryarchalnych bazylik Rzymu i inne kapituły, przez księcia wielkiego mistrza i starszyna maltańskiego zakonu, kolegiaty, przez rozliczne kościoły narodowe w Rzymie, jakoto: hiszpański, portugalski, francuski, austriacki t. d., przez generałów zakonów, przez

różne bractwa, kolegia, seminaria i t. d. Gromnice te były liczniejsze i ozdobniejsze w tym roku. Niektóre z nich, dla mistycznych malowideł na wosku, co je okrywały, były prawdziwymi arcydziełami w swym rodzaju. Ojciec Św. zwykł potem część poświęconych gromnic z kolei rozdawać różnym dostojnikom, a mianowicie ciału dyplomatycznemu, uwierzytelnionemu przy Stolicy świętej, przedewszystkiem zaś ambasadorom: hiszpańskiemu, austro-węgierskiemu, portugalskiemu i t. d.

— **Spadek po królowej.** Do Frankf. Ztg. piszą z Paryża: Ze śmiercią księcia Montpensiera wejdzie zapewne w nowe stadium proces o spadek po jego świekrze, zmarłej w r. 1878 królowej Marii Krystynie. Spadek po królowej, przedstawiający nominalnie ogromną sumę, składa się po większej części ze spornych a nawet wątpliwych wartości i posiadłości, gdyż majątek królowej był przez małżonka jej, księcia Rianzares niezbyt ekonomicznie zarządzany, a nadto zaangażowanym był w znacznej części w zamorskich przedsiębiorstwach i spekulacjach. Spadkobiercami są prócz królowej Izabelli hiszpańskiej i zmarłego właśnie jej szwagra, także księżę Władysław Czartoryski, szef kolonii polskiej w Paryżu, i księżę del Drago, którzy obaj ożenieni byli z córkami Marii Krystyny. Księżę Czartoryski, ożeniony powtórnie z księżniczką Małgorzatą Orleańską, córką księcia Nemours, ustanowiony został w r. 1879 sądowym kuratorem masy spadkowej, lecz kilku spadkobierców, mianowicie księżę del Drago, podniosło zarzuty przeciw podziałowi spadku. Ponownie wnieśli ci spadkobiercy skargę do trybunału cywilnego o złożenie rachunków i zlikwidowanie. Zastępca księcia Czartoryskiego w tej sprawie jest adwokat ambasady austriackiej dr. Juliusz Levita w Paryżu.

— **Niezwykły wypadek** namiętnej zawziętości zdarzył się dnia 4 b. m. w Waterliet, w Belgii. Dwóch szwagrow, nazwiskiem Verbercknös i Gillis, powzięło w skutek sporu wzajemną do siebie nienawiść. Przed trzema tygodniami podpalony został młyn, należący do Verbercknösa. Podejrzano, że sprawcą pożaru jest Gillis, chociaż mu winy nie udowodniono. Pomimo tego miał się Verbercknös na baczności. W sobotę wieczorem ukazał się Gillis z dubeltówką przed domem swego szwagra, którego dwa psy zastrzelił. Przeszraszony Verbercknös począł uciekać, a Gillis ścigał go przez trzy kilometry, strzelając, ile się sposobność zdarzyła ku temu i zużył 12 nabojęw. Wśród tego pościgu wyszedł strażnik kolejowy ze swej budki, który go począł reflektować. Gillis strzelił do niego i zranił go w ramię. Gdy żona strażnika biegła do swego męża, groził szaleniec, że ją zastrzeli. Wreszcie zdołał Verbercknös schronić się do domu, zamieszkałego przez umierającego starca i zabarykadował drzwi. Gillis wybił tedy pięścią szybę w oknie i strzelił do swego szwagra. Gdy ten uciekł do innego budynku, wdrapał się Gillis na dach, wyrwał słomę i strzelił do wnętrza. Sądząc, że zabił Verbercknösa, wrócił do domu, pożegnał się z żoną i dziećmi, mówiąc, że sobie życie odbierze. Tymczasem nadeszło 4 żandarmów, a Gillis wpadłszy znów w wściekłość, strzelił do nich i ranił jednego w pierś. Trzej inni żandarmi odpowiedzieli strzałami i przeszli go trzema kulami. Gillis jednak nie padł, nabilił znów strzelbę włożył lufę strzelby w usta, wypalił i padł nieżywy. Verbercknös wyszedł cało z lekką raną w nodze.

— **Osobliwych pasażerów** przewoziła niedawno barka brytyjska *Margareth* z zachodniego wybrzeża Afryki do Bostonu. Ładunek barki składał się z 12 więźniów, 400 papug, orangutana, goryla, kilku innych małp, oraz dwóch krokodyli. Szczyry zjadły cały zapas ziarna, przeznaczony dla ptaków, tak, że wszystkie papugi wymarły. Podczas burzy węże i krokodyle wy dostały się ze swoich skrynek na pokładzie i wtargnęły na posłania majtków, których skutkiem tego musiano umieścić w kajutach. Gady toczyły nieustanną walkę ze szczerami i między sobą, dopóki ostatni krokodyl nie pożarł ostatniego węża, który wszakże został pomszczony, gdyż skrzynia spadła na krokodyla i zabiła go na miejscu. Podczas walki gadów małpy powłaziły na liny okrętowe i zadną mianą zejść nie chciały, aż w końcu uniosły je fale z pokładu, gdzie pozostały tylko cztery. Najgorszym pasażerem jednak był goryl, mający pięć stóp wysokości. Pomimo, iż drewniana skrzynia jego była bardzo mocna, strząsał wieko, wydostał się i ku przerażeniu załogi chwycił drąg żelazny, którym zaczął wywijać na wszystkie strony, tak, iż pokład w jednej chwili został pusty. Pewnego dnia oskalpował na wpół kucharza, murzyna, i puścił nieboraka dopiero wówczas, gdy padł pod ciosami siekiery. Pazuzy goryla wszystkim dały się we znaki, a załoga barki przez całą drogę ani na chwilę nie była pewną życia.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Mistrz Matejko. W styczniu 1889 r. wydał Komitet złożony z obywateli niżej podpisanych odezwę następującą:

„Mistrz Matejko przejęty miłością kraju ofiarował mu trzy wielkie obrazy historyczne, oprócz wielu innych mniejszych rozmiarów.

Pracując przez długi szereg lat dla dobra i na użytek społeczeństwa polskiego, utrzymując i podnosząc poczucie narodowe swymi genialnymi obrazami stargał siły, podkopał zdrowie swoje a niepamięć na siebie i rodzinę, poświęcił całą swoją pracę krajowi.

Ta bezwzględna ofiarność mistrza Matejki dla ogółu powinna wzniecić w nas uczucie wdzięczności dla niego i chęć odwzajemnienia się ofiarą choć drobną. — Tem uczuciem powołany Komitet, złożony z podpisanych niżej obywateli, wzywa wszystkich w kraju naszym do składania dobrowolnych datków, celem zebrania sumy, którą następnie imieniem kraju złoży Komitet mistrzowi Matejce.

Datek każdej osoby nie ma przewyższać jednego złr. w. a., aby wszystkim dać możność składania tych datków dobrowolnych, do których zbierania otrzymał Komitet pozwolenie wysokiego c. k. Namiestnictwa, pismem z dnia 16 grudnia 1888 r. l. 7697/pr.

Osoby uproszone i upoważnione do odbierania dobrowolnych datków, otrzymają arkusze dla zapisywania każdego datku, opatrzone pieczęcią i własnoręcznym podpisem członka Komitetu p. Konrada Wentzla, na którego ręce należy następnie odsyłać do Komitetu w Krakowie datki zebrane wraz z odpowiednimi arkuszami.

Mieczysław hr. Borkowski, poseł; Leon Chrzanowski, poseł; Ks. Albin Dumajewski, biskup krakowski; Józef Friedlein, wiceprezydent miasta Krakowa; Dr. Edward Korczyński, profesor Uniwersytetu; Szczęsny hr. Koziembrodzki, poseł; Stanisław Koźmian, redaktor Czasu; Edmund Mochnacki, prezydent m. Lwowa; Stejan Muczkowski, radca miejski; Dr. Stanisław Paszkowski, radca miejski; Dr. Karol Pieniążek radca miejski; Artur hr. Potocki, poseł; Leon ks. Sapieha, poseł; Ks. dr. Sylwester Sembratowicz, metropolita lwowski; Franciszek Słęk, dyrektor krakowskiej kasy oszczędności; ks. Dr. Łukasz Solecki, biskup przemyski; Jan hr. Szeptycki, poseł; Dr. Feliks Szlachetowski, prezydent miasta Krakowa; Dr. Wawrzyniec Styczeń, radca miejski; Konrad Wentzel, radca miejski; Konstanty Wiszniewski; Franciszek Zima, dyrektor lwowskiej kasy oszczędności.

Rok upłynął od ogłoszenia powyższej odezwę we wszystkich dziennikach krajowych, a dotychczas małą bardzo liczbę arkuszy składkowych wraz z uzbieranymi datkami komitetowi zwrócono. Przypomnieć zaś należy, że w ciągu minionego roku wzrosły jeszcze zasługi mistrza Matejki względem naszego kraju, albowiem przez cały prawie ten rok poświęcił on swój znakomity talent i mozolną pracę odnowieniu i przyozdobieniu wspaniałego kościoła Najśw. Panny Marii w Krakowie.

Imieniem tedy całego komitetu ponawiając wezwanie do składania dobrowolnych datków na cel wskazany, upraszam imieniem komitetu osoby upoważnione, aby raczyły tem się zająć gorliwie i rychło nadesłać zebrane datki z odnośnymi arkuszami do komitetu na ręce podpisanego.

Kraków, dnia 11 lutego 1890 r.

K. Wentzel.

Z teatru. Wczoraj przedstawiono po raz pierwszy komedję znanego rosyjskiego pisarza Ostrowskiego p. t. „Szeroka natura“. Ocenę tej sztuki podamy jutro.

Dziś „Prorok“, opera Mayerbeera. Jutro po raz drugi „Szeroka natura“ i „Przeście Wenerę“, krotchwila w 1 akcie Meilhaca i Helvyego.

(=) **Wieczór deklamacyjny** profesora Aleksandra Strakoscha, znanego recytatora, odbył się wczoraj w przepięknej literalnie sali „Frohsinnu“ w hotelu George'a. Prof. Strakosch zaprodukował między innymi pierwszą wielką scenę z „Fausta“ Goethego, scenę z II aktu „Króla Leara“ (odbywającą się między Learem, hr. Kent, Goneryllą i błaznem) nareszcie „Switeziankę“ Mickiewicza w pięknym przekładzie dr. Alberta Zippera. Najefektowniej wypadła scena z „Fausta“, gdzie recytator umiał należycie uwydatnić szarpanie się kolosa myśli, jakim był Goethe, względnie jego „Faust“ z odwiecznymi zagadnieniami bytu. W scenie z „Leara“ wykazał prof. Strakosch, że świetna modulacja głosu, łatwość oddawania charakterów, usposobień i chwilowych nastrojów poszczególnych osób, biorących udział w akcie, dopisują mu jeszcze ciągle i recytator nie czuje zmęczenia. Szczególnie silne wrażenie sprawiła scena końcowa przekleństwa. Ładnie też, bardzo plastycznie wyszły w deklamacyi prześliczne obrazy poetyckie w „Switeziance“ rozsunute, a nawet pod względem uwydatnienia głębi uczucia, które biegłemu deklamatorowi dziś już nie zawsze na zawołanie przychodzi, nie wiele byłoby

do zarzucenia. Prof. Strakosch zebrał wczoraj we Lwowie obfite żniwo nietylko oklasków, lecz i dochodu, z którego część przeznaczył podobno na rzecz tutejszych ubogich.

Na wystawę zjednoczonego Tow. sztuk pięknych we Lwowie, nadeszły następujące dzieła sztuki: 1) Pszorna Franciszka „Krajobraz“, 2) Kochanowskiego Rom. „Krajobraz“, 3) Kochanowskiego Rom. „Krajobraz“ i 4) Koehlera „Portret Pani Hor.“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 13 lutego 1890.

Lwów, pszenica 8-50 do 9-10, żyto 7-40 do 7-80, jęczmień 6- do 8- , owies obrobiony 7- do 7-50, rzepak 15-50 do 16-50, groch 7- do 12- , wyka 5-50 do 6- , bobik - do - , hreczka - do - , kukurudza - do - , chmiel za 56 kilo - do - , konieczyna czerwona 35- do 55- , konieczyna biała - do - , konieczyna szwedzka - do - .

Tarnopol, pszenica 8-50 do 9-40, żyto 7- do 7-25, jęczmień browarny 6- do 8- , owies - do 7- , groch 7- do 11- , wyka 4-80 do 5-25, rzepak 15- do 16- , lnianka - do - , konieczyna czerwona 36- do 50- , konieczyna biała - do - , konieczyna szwedzka - do - .

Jarosław, pszenica 8-30 do 8-75, żyto 7- do 7-60, jęczmień 6-50 do 8- , owies 6-80 do 7-20, groch 7- do 11-50, wyka - do - , rzepak 15- do 16- , lnianka - do - , konieczyna czerwona 36- do 50- , konieczyna biała - do - , konieczyna szwedzka - do - , tymotka - do - .

Podwoleczyska, pszenica 8-90 do 9-65, żyto - do 7-65, jęczmień 6-50 do 8-75, owies 7- do - , groch 7- do 12- , wyka - do - , rzepak 16- do 16-70, lnianka - do - , konieczyna czerwona 40- do 55- , konieczyna biała - do - , konieczyna szwedzka - do - .

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25- do 45- zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-50 do 11-75 zł.

Uspობienie spokojne. Transakcje nieliczne.

*) Przedruk wzbrocony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał onegdaj w zamku królewskim w Budzie publicznych posłuchań. Przedwczoraj zaś odbył się w apartamentach monarszych obiad dworski, na który otrzymali zaproszenie prawie wyłącznie dostojnicy wojskowi.

Najdost. Arcyksiążę Rainer, po kilkutygodniowej słabości, opuścił przedwczoraj po raz pierwszy swe komnaty.

Pan Minister, hrabia Kalnoky, uda się wkrótce na dni kilka do Budapesztu.

Komendant marynarki, br. Sterneck, wyjechał przedwczoraj na inspekcję do Tryestu i Poli.

Ks. kard. Schönborn powrócił w zeszły poniedziałek z Rzymu do Pragi.

Z Berlina donoszą, iż w najbliższej jesieni projektowane są wielkie lądowe i morskie manewry na szleswicko-holsztyńskim wybrzeżu. Cesarz stanie główną kwaterą w Kiel.

Dzienniki dowiadują się, iż ze względu na to, że ostatnie reskrypta cesarskie w sprawie robotniczej są w pewnej sprzeczności z polityką, jaką zajmował dotychczas wobec tej kwestyi ks. Bismarck, ma nastąpić wkrótce ze strony monarchy osobna enuncyacja, „celem publicznego uroczystego stwierdzenia, iż między cesarzem i księciem Bismarckiem panuje niezmiennie dobre porozumienie“.

Ks. kanclerz wysłał już w drodze urzędowej zapytanie do rządów w Londynie, Paryżu, Brukseli i Bernie co do międzynarodowego porozumienia w kwestjach robotniczych. Urząd kanclerski rozsyłając zaproszenia miał na oku w pierwszym rzędzie te państwa, w których zachodzą podobne stosunki robotnicze jak w Niemczech. Półoficyjalna *Post* polemizuje w tonie rozdrażnionym przeciw prasie francuskiej, która zajęła nie zbyt przychylnie stanowisko w obec myśli cesarskiej

zwolania międzynarodowej konferencji. Robotnicy mają prawo — pisze ten dziennik — uczynić Francji zarzut, iż ta cofa się gdy idzie o przejście z teorii do praktyki. Prasa francuska bierze na siebie wielką odpowiedzialność skutkiem nieprzyjaznego stanowiska w obec zabiegów zmierzających do poprawy losu robotników.

We włoskiej Izbie deputowanych, uderzał p. Visochi na gabinet za to, że rozwiązał rady zawiadowcze banków Neapolu i Sy-cylii. Visochi nazwał rozporządzenie to samowolą, która może podkopać kredyt. P. Miceli, minister handlu, odpowiedział spokojnie, że oskarżenia deputowanego są nieuzasadnione. Wielu poważnych i uczciwych ludzi składało ministrowi podziękowania za to rozwiązanie, sumienie zresztą ministra jest spokojne, gdyż miał na oku jedynie dobro publiczne. Obaw deputowanego o zachwianie kredytu tych banków, minister pojąć nie może, jakkolwiek bowiem zachodziły pewne nieprawidłowości, to może jednak jak najuroczyściej zapewnić, że kapitał zakładów banków nie doznał żadnego uszczerbku. Oświadczenie to przyjęła większość z zadowoleniem, ponieważ opozycja głosiła, że bank neapolitański posiada w tece na 65 milionów weksli bez wartości.

Indep. Belge podaje w sprawie księcia orleańskiego wiadomości, które jeszcze stwierdzenia wymagają. Donoszą jej mianowicie z Madrytu, że w zamku księcia Montpensier, San Lucar w Andaluzji, odbyła się wielka rada familijna książąt orleańskich, na której postanowiono, by książę Ludwik Filip dał się poznać Francji czynem prowokacyjnym, którego też już dokazał, a jeśli tą drogą zyska popularność, zręcznie się hrabia Paryża na rzecz jego pretensyj swych do tronu francuskiego, tak samo, jak się kiedyś zrzekał swych praw królowa Izabella na rzecz syna swego, Alfonsa XII. Duszą tego planu miał być zmarły ks. Montpensier.

Po pięciomiesięcznej pauzie nastąpiło przedwczoraj otwarcie parlamentu angielskiego. Mowa tronowa, której obszernie streszczenie przyniósł telegram nie zawiera nic nowego. Konflikt z Portugalia został szczęśliwie załatwiony, a stosunki W. Brytanii ze wszystkimi państwami są najlepsze. Obfitszym i obszerniejszym jest ustęp mowy tronowej o stosunkach wewnętrznych, w którym Irlandyja należy się naczelnym miejsce, mowa zapowiada kilka w tym względzie nowych projektów dotyczących się uregulowania stosunków agraryjnych i autonomicznych Zielonej wyspy.

Ustęp angielskiej mowy tronowej, jeden z najważniejszych, gdyż odnoszący się do bieżącej sprawy zatargu portugalsko-angielskiego, brzmi dosłownie:

„W jesieni wysłana została z Mozambiku siła zbrojna pod dowództwem oficera portugalskiego, na terytorium, na którym założone były osady angielskie i na którym żyły plemiona tubylców, które wzięte zostały pod moją opiekę. Przyszło do starcia, które doprowadziło do krwi rozlewu i do puszczono się czynów które niezgodne są z należnym szacunkiem dla sztandaru angielskiego. Ale rząd portugalski przyrzekł teraz na moją prośbę odwołać swoje wojska z wymienionego terytorium“.

W przededniu zebrania się parlamentu wystąpił lord Roseberry z artykułem żądającym radykalnej reformy Izby lordów.

Według *Daily News* wystosowały wszystkie mocarstwa do lorda Salisbury'ego przyjazne przedstawienia w sprawie Portugalii; w przedstawieniach tych jednak nie uczyniły żadnej wzmianki o samym przedmiocie zatargu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 lutego. Komisja Izby deputowanych dla sprawy dostaw wojskowych, uchwaliła prosić Rząd, aby rozpisane oferty, których termin upływa z dniem 27 lutego, zostały przedłużone o dwa miesiące i aby przy tych ofertach uwzględniano nietylko pojedynczych przemysłowców, lecz także konsorcya.

W komisji budżetowej zawiadomił komisarz rządowy, iż Rząd przygotował uregulowanie sprawy ściągania podatków za pośrednictwem gmin, i że zostanie to wykonanem przy sposobności reformy podatkowej.

Wiedeń, 13 lutego. Na posiedzeniu Izby posłów odpowiedział hr. Taaf-

fe na interpelację dep. Exnera i tow. w sprawie koszar wiedeńskich, w tym duchu, że w r. 1887 przedsięwzięto sądowe oszacowanie odnośnych lokalności koszarowych, i że po zbadaniu tego oszacowania przez Ministerstwo wojny i po zbadaniu planów nowych koszar, które w miejsce nieużytecznych wystawione być mają, może nastąpić wypracowanie szczegółowego planu transakcyjnego.

Hrabia Taaffe zapewnił, że Rząd, o ile to od niego zależy, będzie wpływał jak najusilniej na spieszne załatwienie tej sprawy.

Następnie, na interpelację Pernerstorfera i tow. co do rozporządzeń magistratu wiedeńskiego w sprawie znowy zecerów, odpowiedział hr. Taaffe, że Ministerstwo handlu potwierdziło zarządzenie rozwiązania komisji taryfowej, a Trybunał administracyjny wniesionego z tego powodu zażalenia jeszcze nie rozstrzygnął.

Wreszcie odpowiada hr. Taaffe na interpelację Zallingera i towarzyszy, wniesioną z powodu antikościelnej demonstracji na pogrzebie Anzengruber, że według zarządzonego dochodzenia, mowy wygłoszone na pogrzebie nie były ani demonstracją Kościołowi nieprzyjazną, ani też nie zawierały żadnego takiego wykroczenia przeciw spokojowi publicznemu, które mogło być skłonić władzę bądź to do wkroczenia doraźnego bądź też zrobienia doniesienia.

Wiedeń, 13 lutego. Bank austro-węgierski zniżył eskont z 4½ na 4 pre., lombard na 5 pre.

Wiedeń, 13 lutego. (Tel. pryw.) Komitet niższych urzędników poczty i telegrafu w Dolnej Austrii w porozumieniu z takimże komitetem w Pradze i Tryescie, wniósł petycję do Rady Państwa, opatrzoną podpisami 2231 urzędników o polepszenie doli niższych urzędników pocztowych i telegraficznych.

Wiedeń, 13 lutego. (Tel. pryw.) Wszystkie doniesienia z Bułgarii są dowodem, że panuje tam zupełny spokój. Rząd jest panem położenia.

Peszt, 13 lutego. Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj obrady nad budżetem ministerstwa skarbu. Minister Weckerle oświadczył przy zaganieniu dyskusji, iż na należyte przygotowanie reformy bezpośrednich podatków potrzeba dłuższego a spokojnego czasu, niemniej utrwalenia stosunków. Reforma opłat stemplowych i innych należności skarbowych musi być odroczone aż do czasu, gdy nastąpi gruntowna organizacja sądownictwa. Minister nie ukrywa tego, iż położenie przemysłu spirytusowego jest krytycznym i że różne administracyjne zarządzenia dla przyjęcia w pomoc temu przemysłowi, są zdaniem jego niewystarczającymi. Roku zeszłego poruszył on u rządu austriackiego sprawę zmiany postanowień o opodatkowaniu spirytusu, inicjatywa ta jednak pozostała bez skutku. Ze względu wszakże na to, że między producentami austriackimi pojawia się ruch na rzecz zmiany opodatkowania, niemniej ze względu na to, że położenie przemysłu austriackiego nie jest bynajmniej lepszym od węgierskiego, spodziewa się minister, iż ponowne kroki będą uwieńczone pomyślnym rezultatem. Izba przyjęła następnie jednogłośnie rozdział: „Zarząd centralny“.

Peszt, 13 lutego. Jan Kokan, sądzony za defraudację, skazany został na półtora roku więzienia, zwrot 42.000 złr. i ponoszenie kosztów sądowych.

Volosca, 13 lutego. Skutkiem silnych boleści, spędził hr. Andrassy noc wczorajszą mniej spokojnie.

Bukareszt, 13 lutego. Na posiedzeniu Izby oświadczył prezes ministrów, że rząd zajął w sprawie oskarżenia Bratiana stanowisko całkiem

przedmiotowe. Rząd nie zamierza wpływać na decyzję Izby, prosi jednak o dokładne zastanowienie się nad orzeczeniem w tej sprawie, ażeby na Izbie nie ciążył zarzut, że uległa jakimkolwiek wpływom. Izba przystąpiła do głosowania nad każdym z poszczególnych punktów oskarżenia, i odrzuciła 86 głosami przeciw 67 żądanie postawienia Joana Bratianu w stan oskarżenia. Dzisiaj odbędzie się dalsza rozprawa nad kwestyją oskarżenia innych byłych ministrów.

Sofia, 13 lutego. Doniesienia rozmaitych dzienników w sprawie spisku Panicy są bądź niedokładne, bądź całkiem zmyślone. Nieprawdą jest, jakoby uprowadzenie księcia miało nastąpić w nocy podczas balu dworskiego, ponieważ jeden z uwięzionych oficerów, Czawdarow, znajdował się z żoną swoją na balu.

Z dalszego śledztwa okazuje się, że wykonanie zamiarów spisku było odroczone do wiosny. Żadnego z kombatantów pułku nie uwięziono, w ogóle aresztowano tylko czterech oficerów niższych stopni, pierwszego pułku kawalerii.

Berlin, 13 lutego. Nowo utworzona rada stanu zbierze się jutro, d. 14 b. m. po południu, w zamku królewskim. Cesarz zagał ją osobiście przemową, w której określił zadania i obowiązki tej instytucji.

Berlin, 13 lutego. (Tel. pryw.) *Köln. Ztg.* występuje przeciwko ostatniemu artykułowi *Journal de St. Pétersbourg* i oświadcza, że Rosya jest zawsze sprawcą nowych spisków w Bułgarii. Obecnie gniewa się Rosya, że cała ludność nie chce słyszeć o zmianie stanu rzeczy. Spisek Panicy nie jest ostatnim a rząd bułgarski na podstawie dokumentów niezbitych wykaże cały przebieg spisku.

Berlin, 13 lutego. (Tel. pryw.) Ks. Bismarck złożył wczoraj dłuższą wizytę ambasadorowi rosyjskiemu Szuwałowowi.

Paryż, 13 lutego. Ks. Orleański skazany został na dwa lata więzienia.

Przy rozpoczęciu rozprawy w procesie ks. Orleańskiego, odbyły się niezwykle hałaśliwe sceny. Z powodu wielkiego natłoku i braku powietrza w przepełnionej sali, parę osób zemdało. Książę Orleanu przy przesłuchaniu swoim oświadczył, że pragnął jako prosty żołnierz obowiązek swój spełnić, że nie zajmuje się polityką, która więcej obchodzi jego ojca. Książę rzekł dalej, że przybywając do Paryża, nie udał się do Izby deputowanych, lecz do biura rekrutacyjnego, chcąc jak każdy inny obywatel ofiarować krajowi swoje usługi. Nauczylem się na wygnaniu — mówił książę — szanować władzę swego kraju, wyrok jej też uszanuję — a jeśli zasądzonym zostanę, to jednak w oczach 205.000 popisowych z mojej klasy wieku będę z pewnością uniewinniony. Po przesłuchaniu księcia zabrał głos oskarżyciel publiczny, i w obecności oskarżonego przedstawił, iż zachodzi tu wypadek schwywania na gorącym uczynku (*flagrant delit*), (zaprzeczenia w audytorium), że idzie tu o ustawę polityczną, którą książę rozmyślnie przekroczył.

Obrońca Rousse wywodził, że książę przybył do Francji, ażeby służyć jako żołnierz. Książę zrobił krok samodzielny, który będzie zaszczytem całego jego życia. Bóg by dał, ażeby Francya w chwili niebezpieczeństwa wielu podobnych miała synów. Ustawa wojskowa, która do służby w armii wszystkich obowiązuje, uchyla moc obowiązującą ustaw baniacyjnych. Po krótkiej naradzie nastąpiło ogłoszenie wyroku. Ogłoszenie wyroku przeciw księciu Orleanu, powitane zostało przez liczną publiczność w części wznoszeniem okrzyków na cześć armii i księcia, a przez innych okrzykiem: „Niech żyje republika“. Sala musiała być opróżnioną,

przyczem jednak żadnego nie było wypadku. Po rozprawie, udała się pewna liczba publiczności do posągu Henryka IV, i ozdobiła wienkami wśród okrzyków: „Niech żyje król! niech żyje książę Orleanu“. Inne grupy wołały: „Niech żyje republika!“ Policya interweniując, aresztowała 25 osób.

Paryż, 13 lutego. Aresztowane wczoraj w południe osoby, które dopuszczały się różnych demonstracji, zostały wieczorem wypuszczone na wolność.

Zapewniają, że książę Orleański nie wniesie odwołania przeciw wydanemu nań wyrokowi.

Paryż, 13 lutego. Według *Temps* pomiędzy aresztowanymi w Paryżu z powodu demonstracji, znajduje się wiele osób z arystokracji.

Hrabia Paryża telegrafował pod dniem 11 b. m. do księcia Orleanu: „Myślę o moim drogim więźniu. Całem sercem jestem przy nim“. Doniesienie o poufnym piśmie do dyrektora więzień Clairvaux jest zmyśleniem.

Rzym, 13 lutego. W Izbie deputowanych, na zapytanie, czy Włochy wezmą udział w berneńskiej konferencji robotniczej, oświadczył Crispi, iż rząd włoski odpowiedział niemieckiemu, że przy rozwiązaniu tak ważnych kwestyj, chętnie będzie pracował wspólnie z Niemcami.

Rzym, 13 lutego. Z rozdanej w parlamencie księgi Zielonej o sprawie kreteńskiej wynika, że Anglia, Austro-Węgry, Niemcy i Włochy działały w w zupełnym porozumieniu, ażeby rządowi w Atenach doradzać umiarkowanie i roztropność, w Konstantynopolu zaś zalecać użycie wszelkich środków, celem stłumienia powstania na Kandyi i poczynić nawet ustępstwa, gdyby żądania były uzasadnione.

Rzym, 13 lutego. Dziennik *Capitan Fracassa* donosi: Papież cierpiął w tych dniach ciężko z powodu śmierci brata. Od dnia 9 b. m. nie opuszczał swoich pokojów, nie chciał przyjmować nikogo, cały czas trawił na modlitwach. Wczoraj doznał Ojciec św. lekkiego, krótkiego omdlenia.

Bern, 13 lutego. Naczelnik powiatu Aargau został przez rząd z powodu ogłoszenia aktów w sprawie Wohlgenutha, ukarany w drodze dyscyplinarnej.

Londyn, 13 lutego. W Izbie gmin oświadczył Fergusson, że rząd otrzymał ponowne zaproszenie do udziału w konferencji dla spraw robotniczych, w Bernie szwajcarskiem odbyć się mającej, lecz jeszcze kwestyi tej nie rozważył. Dalej oświadczył Fergusson, że rząd spodziewa się, iż nieporozumienie w sprawie portugalskiej da się usunąć w drodze dyplomatycznej.

Londyn, 13 lutego. W Izbie gmin, w ciągu rozpraw nad adresem, oświadczył Smith, iż nie istnieje żadna poważna przyczyna, ażeby się można obawiać wznowienia niepokojów z wiosną na Krecie. Smith zawiadamia Izbę o ubolewaniu Gladstona z powodu rzekomych zajść na Syberji, ale Anglia nie może się mieszać w wewnętrzne sprawy obcego mocarstwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 lutego 1890, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 320:50, Anglo-austriackie 167:—, Unionbank 259:—, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 135:—, Renta papierowa —, 5-pre. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4½ pre. listy zastawne banku krajowego 98:75, 4½-pre. pożyczka krajowa z roku 1883 97:25, Napoleondor 9:42:50, Rubel papierowy 237:80, 4-pre. węgierska renta złota 103:25. Usposobienie silne.

Konkursa.

L. 17285 (878 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach celem wydobycia zaległości podatkowych w ilości 30 zł. 33 ct. wa. z pn. wyznaczył przymusowy jawny przetarg sumy 400 zł. wraz z przynależnościami własność Ozyasza Krumpera stanowiącej w stanie biernym realności wykazu hip. l. 649 Brody objętej, Wolfa Komrowera i spadkobierców Scheindli Komrower własnej na dzień 18 lutego 1890 i na dzień 20 marca 1890.

Poręczne 40 zł. wa.
W pierwszym terminie nabyć można tę sumę tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyższą, w drugim zaś nawet poniżej tej ceny.

Wyciąg hipoteczny przejrzeć można u delegata sądowego c. k. kancelisty pana Pirozka.

Brody, 9 listopada 1889.

L. 51725 (883 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyj Natana Brandlera w kwocie 110 zł. 89 ct. z przyn., odbędzie się dnia 6 marca 1890 i dnia 17 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacja do masy spadkowej Neche Hescheles wedle wykazu hip. l. 159 należącej 1/3 części realności pod l. 186% we Lwowie położonej, na których terminach realność ta, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania 12296 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 12296 zł. sprzedana zostanie, jako wadyum kwota 1229 zł. 6 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, narzecz, że dla nieobejrzanych wierzycieli Ignacego Schabingera i Markusa Katz, jakoteż dla nieobjętej masy spadkowej Jenty Mazy Bahr zam. Back tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 27 kwietnia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub któryby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rares kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Nathansohn mianowany został.

We Lwowie, dnia 25 stycznia 1890.

L. 11153 (848 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn., odbędzie się na rzecz miejskiej kasy Oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. w. h. 40 gm. kat. Krzyżanowice wielkie objętej, dłużnika Jana Wojciecha własnej, w dwóch terminach mianowicie dnia 13 marca i 17go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej. Wadyum wynosi 73 zł.

Bochnia, dnia 28 października 1889.

L. 7040 (808 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że celem wydobycia od solidarnych dłużników Mechla Korna i Dwojry Korn, a względnie teje nieobjętej masy spadkowej w kwocie 300 zł. wa. zpn. Rozalii Hilberger jako prawon-bywezyni Jütte Redlich się należącej odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 13 marca 1890 i 9go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 4/6 części z sum 600 zł. i 200 zł. do Dwojry i Mechla Korn należących i na rzecz tychże w stanie biernym realności pod lk. 14 w Brzeżanach mieście położonej na Elżbiety Pileckiej własnej zainstabulowanych.

Cena wywołania stanowi sumę, na którą sprzedać się mająca wierzytelność opiewa, to jest 4/6 części sum 600 zł. i 200 zł. czyli łącznie kwota 533 zł. 33 ct. z 10 pr. odsetkami od dnia 15 sierpnia 1883 bieżącymi.

Na pierwszym terminie wierzytelność ta zostanie sprzedana nie niżej ceny wywołania, na drugim za jakąkolwiek cenę.

O rozpisaniu licytacji uwiadomiam się strony interesowane wreszcie wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedaż się mającej pretensji po wniesieniu niniejszej prośby to jest po dniu 18go grudnia 1889 uzyskali, lub któryby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały weale albo nie do rąk ustanowionego niniejszym kuratora pana adw. dr. Schätzla i równoczesnym edyktem Brzeżany, 19 stycznia 1890.

L. 11098 (847 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 122 zł. 62 ct. zpn. odbędzie się na rzecz pierwszej galicyjskiej Spółki importu węgla kamiennego we Lwowie w tymże Sądzie sprzedaż połowy posiadłości liczbą wykazu hipot. 456 gm. kat. Bochnia objętej Hirnha Mosesa względnie tegoż spadkobierców własnej

w dwóch terminach, mianowicie dnia 13 marca i 17 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Weisło. Wadyum 271 zł. 60 ct.

Bochnia, 17 grudnia 1889.

L. 87396 (823 3-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1890, 1891 i 1892 na gościach państwowych w Samborskim okręgu budownictwem odbędzie się dnia 28 lutego 1890 o 12 godzinie w południe w c. k. starostwie w Samborze licytacja ofertowa.

Cena fiskalna robót, które mają być wykonane w r. 1890 wynosi:

- 1) w sekcji Staremiasto 1897 zł. 78 1/2 ct.
- 2) w sekcji Łopuszanka 2046 „ 01 „
- 3) w sekcji Turka 2118 „ 52 „
- 4) w sekcji Rudki 830 „ 27 „
- 5) w sekcji Sambor 1472 „ 57 1/2 „

razem 8365 zł. 16 ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcję drogową osobno albo też na kilka sekcje drogowo razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcje drogowo, w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcji drogowych.

Blizsze warunki dotyczące się tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pre ceny fiskalnej.

Żądane wynagrodzenie powinno być w ofertach wyrażone nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 6 lutego 1890.

L. 4208 (853 3-3)

Oznajmia się, że w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się sprzedaż przymusowa realności pod lk. 19 w Turce położonej wyk. hip. l. 412 objętej Wasyla Maksymiuk własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie 7 rat po 8 zł. 89 ct. wa. zpn., na dwóch terminach mianowicie dnia 17go lutego i 20go marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, iż realność ta na pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, a na drugim także poniżej takiej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa 600 zł. wa.

Zakład 60 zł. wa.

Blizsze warunki licytacyjne można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Gwoździec, 12 listopada 1889.

L. 12 (858 3-3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że dnia 17 lutego 1890 i dnia 24go marca 1890 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się także licytacja połowy realności pod lk. 143 w Mościskach jak Dom. III. pag. 290 n. 8 haer. do Jonasza Breindli, Saula i Mariem Fucksów należącej na zaspokojenie wierzytelności Simona Blumenberga jako cesyonaryusza Józefa Herscha 2 im. i Freudy małż. Zimmerman w kwocie 30 zł., 6 zł. i 12 zł. wa. z pn.

Cena wywołania stanowi 522 zł. w. a.

Wadyum 53 zł. w. a.

Na pierwszym terminie zostanie majątność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim i niżej takiej sprzedana.

Resztę warunków i akta tej sprawy przejrzeć można w Sądzie.

Mościska, dnia 16 grudnia 1889.

L. 15508 (857 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności w sprawie Michała Koladzin przeciw Stefanowi Mielnik pto 7000 zł. licytacja realności wykazem hipotecznym 136 w Wierchni położonej dnia 24 lutego 1890 i dnia 18 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania stanowi 4050 zł.

Wadyum zaś 405 zł. 50 ct.

Warunki przejrzeć wolno w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz p. Michał Baczyński w Kałuszu.

Kałusz, 10 listopada 1889.

L. 7056 (865 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Abrahama Branda w kwocie 10 zł. z pn., odbę-

dzie w tutejszym sądzie w dniach 26 lutego i 26 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację połowy realności l. wykazu hipotecznego 18 gminy Karsy objętej, Macieja Bochenka własnej.

Cena wywołania 830 zł.

Wadyum 83 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Gabryel Orzakiewicz notaryusz w Żabnie.

Zabno, 18 stycznia 1890.

L. 16584 (862 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Aleksandra Stojalowskiego w kwocie 133 zł. z pn., dozwolono przymusową licytację sprzedaż 1/3 części posiadłości wykazem hip. l. 131 i 1/6 części posiadłości wykazem hipotecznym l. 88 księgi gruntowej gminy Rozhureza objętych, dłużnika Dmytra Kimasza własnych.

Do licytacji wyznaczono dwa terminy a to na dzień 25go lutego 1890 i na dzień 27 marca 1890 każdorazowo o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszym tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takiej te części powyższych posiadłości sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa i wywołania 331 zł.

Wadyum 34 zł.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 19 sierpnia 1889 do tabuli weszli ustanowiony adw. dr. Fink ze Stryja.

Resztę warunków licytacyjnych, protokołów oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 20 grudnia 1889.

L. 15384 (861 3-3)

Dnia 26go lutego 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takąwa zaś dnia 26go marca 1890 nawet poniżej takiejwa odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 50 gminy kat. Kniże objętej Michała Danylika, Semena Danyły względnie tego spadkobierców własnej na rzecz Szymona Stangera pto 30 zł.

Cena wywołania 255 zł.

Wadyum 25 zł. 50 ct.

Resztę warunków, protokołów oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli nieznanych ustanowiony adw. dr. Schäffer.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 10 stycznia 1890.

L. 1425 (849 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 70 zł. z pn., odbędzie się na rzecz miejskiej kasy Oszczędności w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 116 gm. kat. Chełm objętej, dłużnika Marcina Siatki własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 13 marca i 17go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 134 zł.

Bochnia, dnia 15 listopada 1889.

L. 8372 (863 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Michała Baekena w kwocie 40 zł., 80 zł. i 80 zł. wa. z pn., w stanie realność pod lk. 77 w Spasie wedle wykazu hip. l. 81 Franciszka Bachtiga własna dnia 27 lutego 1890 i dnia 28 marca 1890 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1125 zł. w. a. na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 113 zł. wa.

O tem zawiadamiam się wierzycieli, którzy po dniu 17go września 1887 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takiejwa uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora p. Maryana Władczyńskiego w Staremieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 24 grudnia 1889.

L. 6046 (866 3-3)

Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 26 lutego i 26 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności liczbą wykazu hipotecznego 15 gminy Zabno objętej, Józefa Kobylańskiej własnej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zabno, dnia 27 grudnia 1889.

L. 102 (824 1-3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 31 marca 1890.

I. Przy szkole 3 klas. mieszanej w Borszczowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

II. Przy szkołach 1 klasowych etatowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1) W Babincach ad Krzywce, 2) Chudykowcach, 3) Chudyjowcach, 4) Horoszwowie, 5) Iwanu pustem, 6) Muszkatówce, 7) Niwrze, 8) Nowosiółce nad Zbruczem, 9) Olexincach, 10) Szerszenowcach, 11) Szyszkowcach, 12) Tarnawce, 13) Turylezu.

III. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1) Babincach ad Dzwiniogród, 2) Bereżance, 3) Dzwiniacze, 4) Dzwiniogrodzie, 5) Bielowcach, 6) Boryszkowcach, 7) Burdiakowcach, 8) Gusztynie, 9) Juriampolu, 10) Kapuścińcach, 11) Michałkowie, 12) Michalówce, 13) Piłatkowcach, 14) Sapohowie, 15) Trubeczynie, 16) Wierzhniakowcach, 17) Wołkowcach ad Borszczów, 18) Wierzbówce.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania, zaopatrzone w przepisana tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe, wraz z wykazem lat służby, a w razie ubiegania się o kilka posad, winni załączyć przynajmniej wykaz służbowy wedle przepisanej formularza

Borszczów, 6. lutego 1890.

C. k. Starosta i przewodniczący Rady szkolnej okręgowej.

L. 5081 (913 1-3)

Konkurs na posady poczmistrzów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Koledzianach w powiecie Czortkowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 500 zł. z płacą rocznych 500 zł. ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. wynagrodzenia 850 zł., za codzienne jazdy posłańcze do Borszczowa i napowrót (przez Jezierzany) i systemizowanego jezdno do jazdy erraryalne między Koledzianami a Czortkowem i między Koledzianami i Borszczowem;

b) w Boryslawiu w powiecie Drohobyckim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 550 zł. z płacą rocznych 550 zł. za służbę telegraficzną 260 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł., dodatku na expedytorów 600 zł., czynszowego 80 zł., wynagrodzenia 650 zł., za pierwszą i 550 za drugą jazdę posłańczą do Drohobycza i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 lutego br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie

Lwów, dnia 8 lutego 1890.

L. 135 (884 1-3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem w myśl uchwały z dnia 21 stycznia 1890 konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie a mianowicie:

1) przy szkole dwuklasowej w Nagoszwynie na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 200 zł.

2) przy szkole jednoklasowej filialnej w Łopuchowie z płacą roczną 250 zł. i wolnem mieszkaniem.

Podania należy udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych władz przłożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 kwietnia 1890.

Podania spóźnione lub należycie nieudokumentowane, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Ropczyce, dnia 9 lutego 1890.

L. 5073 (914 1-3)

Konkurs na kilka posad expedyentów, konduktorów, listonoszów i woźnych pocztowych w najniższym stopniu płacy z kaucją 400, 300 a względnie 200 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 3 marca br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 lutego 1890.

L. 134 (868 2-3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem w myśl uchwały z 6 lutego 1890 konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie, a mianowicie:

1) przy szkole dwuklasowej w Róży na posadę młodszego nauczyciela z płacą 200 złr.

3) przy jednoklasowej szkole filialnej w Kamienicy górnej z płacą roczną 250 zł. i wolnem mieszkaniem.

Podania należy udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych władz przłożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 1 kwietnia 1890 roku.

Podania spóźnione lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.
Z ek. Rady szkolnej okręgowej
Pilzno, dnia 8 lutego 1890.

Upadłości.

L. 1850 (842 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomości majątku, Mojżesza Leiby dw. im. Helfera, kupca w Samborze zamieszkałego. Kierownictwo upadłości tej powierza się c. k. radcy sądu krajowego dr. Michałowi Stefcie, a tymczasowym zawiadawcą masy ustanawia się adwokata dr. Justynę Witza w Samborze.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensje rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkiem prawnym zgłosić, i na terminie, który na dzień 24 kwietnia 1890 o godz. 9 przed południem ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensje swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli. Do zatwierdzenia przez Sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadawcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 26go lutego 1890 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Samborze nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.
Sambor, 6 lutego 1890.

L. 1716 (843 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Alty Feldmann, handlującej w Jezierzanach a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomości o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego Jana Rzechowskiego w Borszczowie, a tymczasowym zarządcą masy p. Józefa M. Kohna w Jezierzanach.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 13 lutego 1890 o godzinie 10 z rana przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 28go marca 1890 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 24 kwietnia 1890 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Borszczowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Borszczowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym za ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Tarnopol, dnia 29 stycznia 1890.

L. 1167 (892 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomości majątku Leibisza Jägera handlarza towarów żelaznych w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Jakubowski zaś jako tymczasowy zawiadawca tejże masy, dr. Rittigstein.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregożad tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, przed 29 marca 1890 roku wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym Sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 16 kwietnia 1890 r. o 9tej przed południem, do likwidacji ogólnie wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadawcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadawcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadawcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 19 lutego 1890 godz. 9tej przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okaza, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 28 stycznia 1890.

Księgi gruntowe.

L. 1363 (894)

Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Łąka, Prusy i Ozimina powiatu sądowego Łąckiego rozpoczną się dnia 18 lutego 1890.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 9 lutego 1890.

Kuratele.

L. 2542 (918 1—3)

Emilia Latowicz we Lwowie została uchwałą c. k. Sądu krajowego z dnia 4 stycznia 1890 l. 52278 uznana głupowatą kuratorem dla niej ustanowiono adw. dr. Zygmunta Skowrońskiego.

Z c. k. Sądu powiat. m. dlę.

Lwów, dnia 25 stycznia 1890.

L. 14201 (905 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu oznajmia, iż Hryń Żupański z Przysławia uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiony Ostap Żupański z Przyłupia.

Kałusz, 31 października 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 538 (736 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesienie prawa propinacyi w dobrach tabularnych Benzyn w powiecie sądowym kalwaryjskim położonych lwh. 152 objętych, własność uprawnionego do poboru p. Jana Wężyka stanowiących, orzeczeniem c. k. Dyrekcji galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 9go sierpnia 1889 r. l. 12172 w kwocie 3050 złr. w. a. wymierzonego, wzywa wszystkich, którzy do dnia 12 grudnia 1889 roku jako dnia tabularnej adnotacji oddzielenia prawa do wynagrodzenia za zniesione w tych dobrach prawo propinacyi od tychże dóbr prawo hipoteki na takowych nabyli, ażeby pretensje swoje najdalej do dnia 15 kwietnia 1890 w

tutejszym Sądzie zgłosili. Nie zgłaszający się bowiem będzie na podstawie §§. 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej, porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, a nadto utraci prawo do wnoszenia opozycji i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani przy rozprawie w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. zawarli, jednak tylko wtedy jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipotecznego przekazana na kapitał wynagrodzenia, lub stosownie do § 27 nadal na ziemi zabezpieczona.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież mieszkanie zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustanowionym wymogom odpowiadające, legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycji wedle ksiąg hipotecznych.

Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tutejszego Sądu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tutejszego Sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Wadowice, dnia 25 stycznia 1889.

L. 20411 (766 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w myśl § 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. celem wykazania komu wymierzone orzeczeniem c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 1 października 1889 l. 19164 w zaokrąglonej kwocie 200 zł. w. a. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach „Biała część“ wedle ks. gr. tab. lwh. 2 Eustachego ks. Sanguszkii z tem ograniczeniem, że prawo własności rzeczonych dóbr po śmierci Eustachego ks. Sanguszkii przejść ma na tegoż najstarszego syna a względnie wnuka pći męskiej a w braku tychże na Romana Lubartowicza ks. Sanguszkii, który te majątność również swemu najstarszemu synowi a względnie wnukowi pći męskiej pozostawić ma własnością będących, do wypłaty ma być przekazany, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, aby najdalej do dnia 1 maja 1890 r. pretensje swe w tut. sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłoży ma pełnomocnictwo legalizowane, prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycji zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. Sądu winien wymienić znajdującego się w tut. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchanym przy później zarządzić się mającej rozprawie i utraci prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 dz. u. p., wszelako tylko wtedy jeśli pretensje jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny lub też stosownie do przepisu § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Tarnów, dnia 30 stycznia 1890.

L. 29410 (785 2—2)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w myśl § 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p. celem wykazania komu wymierzony orzeczeniem c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 12 sierpnia 1889 l. 9168 w zaokrąglonej kwocie 2200 zł. w. a. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Węgrzynowice wedle ks. gr. tab. lwh. 37 Czesława Zapolskiego własnością będących do wypłaty ma być przekazany, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr aby najdalej do dnia 15 kwietnia 1890 pretensje swe w tut. Sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamie-

szkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłoży ma pełnomocnictwo legalizowane, prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycji zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. sądu winien wymienić znajdującego się w ts. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchanym przy później zarządzić się mającej rozprawie i utraci prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 dz. u. p. wszelako tylko wtedy jeśli pretensje jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny albo też stosownie do przepisu § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 d. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Kraków, 13 grudnia 1889.

L. 29878 (787 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w myśl § 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p., celem wykazania komu, wymierzony orzeczeniem c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 2 sierpnia 1889 l. 8818, w zaokrąglonej kwocie 1150 zł. w. a. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Pierzchowice wedle ks. gr. tab. lwh. 227 Konrada i Maryi Enz po 1/2, Wojciecha i Maryanny Pilechów po 1/16, Jakóba Pilecha w 1/3, Jakóba Pilecha w 2/300 i małol. Teofila, Krystyny, Jana, Juliana i Olimpii Pilechów po 1/300 części własnością będących do wypłaty ma być przekazany, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, aby najdalej do dnia 15 kwietnia 1890 pretensje swe w tut. Sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłoży ma pełnomocnictwo legalizowane, prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycji zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. sądu winien wymienić znajdującego się w ts. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą pocztą z tym samym skutkiem, jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchanym przy później zarządzić się mającej rozprawie i utraci prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 dz. u. p. wszelako tylko wtedy jeśli pretensje jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny albo też stosownie do przepisu § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 d. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Kraków, dnia 13 grudnia 1889.

L. 513 (789 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach dodatkowo do edyktu z dnia 14 grudnia 1889 l. 7796 ogłasza, że orzeczeniem c. k. Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 2 grudnia 1889 l. 24959 dodatkowy kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Babice w powiecie sądowym Oświęcimskim położonych lwh. 36 objętych Liebe Schönkerowej w 3/10 częściach masy spadkowej Joachima Schönkera w 5/10 i Konstancyi Sobolewskiej w 2/10 częściach własnych w kwocie 1015 zł 73 1/2 ct. aw. w gotówce wymierzony został, że zatem cały kapitał wynagrodzenia za zniesioną w tych dobrach propinację w kwocie łącznej 4990 zł. 36 ct. w gotówce wymierzony został.

Wadowice, 25 stycznia 1890.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 18 maja 1889 l. 19682 wniósł Jan Wychera przeciw Pawłowi Kraus, i Leopoldowi Kraus pozew o 387 zł. 85 ct. aw. zpn., na który to pozew wyznaczono ponowny termin do sumarycznej rozprawy na dzień 19 lutego 1890 godzinę 11 przed południem do wniesienia obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Pawła Krausa i Leopolda Krausa nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Wilhelm Holzer kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Stanisław Hahn mianowany.

Wzywa się zatem Pwła Krausa i Leopolda Krausa aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 25 stycznia 1890.

OBWIESZCZENIE.

W skutek upoważnienia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 7 grudnia 1889 l. 47473 urządza się z dniem 1 marca 1890 służba doręczania posyłek pocztowych (frachtów) do domu adresatów, w okręgu doręczeń c. k. głównego urzędu pocztowego i telegraficznego we Lwowie, (a zatem z wyjątkiem okręgów c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego na głównym dworcu kolejowym i na dworcu kolejowym Lwów Podzamecze), pod następującymi warunkami:

1. Każda posyłka bez różnicy wagi, nadchodząca pocztą do c. k. głównego urzędu pocztowego i telegraficznego we Lwowie z przeznaczeniem do doręczenia w okręgu tegoż urzędu, a zatem i każda posyłka podlegająca oceniu będzie stronom, któreby wyraźnie nie objawiły życzenia i nadal odbierać nadchodzące dla nich posyłki przy samym urzędzie albo same opłacać cło — przez osobnych doręczycieli do domu dostawiana.

Wyjęte od tego sposobu doręczenia są wszelkie posyłki z pieniędzmi, z kosztownościami, papierami wartościowymi, dokumentami i t. p., które jak dotąd adresatom lub ich pełnomocnikom będą doręczane przez listonoszów, również jak i takie posyłki, których uwolnienie od cła wymaga osobnych formalności jak n. p. tytoń, leki itp.

Te ostatnie posyłki będą tylko awizowane.

2. Za dostawienie posyłek do domu należy opłacać następujące należitości, a mianowicie:

za posyłki do 5 kg. wagi od sztuki 5 ct.
" " " " " " " " 10 "
" " nad 10 " " " " " " 15 "

Przy doręczeniu więcej jednym listem frachtowym objętych posyłek oblicza się i pobiera się tylko od najcięższej, należitość taryfowa, od reszty zaś tylko po 5 centów od sztuki.

3. Adresaci, którzy sobie zastrzegają odbiór posyłek w urzędowych magazynach, mają miesiecznie z góry opłacić należitość magazynową po 3 zł. a oprócz tego za każdą w przeciągu 48 godzin po awizowaniu nieodebraną posyłkę, sklepowe a mianowicie za posyłki do 5 kg. 1 centa, za cięższe posyłki 2 centy od sztuki za każdy dzień.

Wyjęte od opłacania magazynowej należitości, nie zaś od sklepowego, są posyłki „poste restante“ t. j. adresowane do stron, które nie zamieszkują stale w miejscu poczty, lub takie, których odbiór w urzędzie strony w poszczególnych wypadkach sobie zastrzegą.

4. Za zwolnienie posyłek od cięższego na nich cła, należy bez względu na wagę lub deklarowaną wartość, opłacić 10 centów, zaś od pakietów pocztowych (Colis postaux) nadchodzących z zagranicy, bez względu czy deklarowaną jest wartość lub nie, za doręczenie i zwolnienie razem 10 centów, nareszcie w razie samego tylko odstawienia posyłek do urzędu cłowego 5 centów od sztuki jak dotąd.

5. Za awizowanie posyłek krajowych lub zagranicznych względem których zastrzeżono sobie odbiór w urzędzie, opłaca się należitość awizacyjną po 2 centy od sztuki, względnie od listu frachtowego.

6. Posyłki (frachty) bez podanej wartości lub też z podaną wartością do 20 zł. mogą być w nieobecności adresata doręczone dorosłym członkom tegoż rodziny, służbie lub innym, w tym celu oznaczonym osobom i ustaje w takich wypadkach odpowiedzialność zakładu pocztowego jeżeli te osoby potwierdzą odbiór na dokumencie od dawczym słowami: „za N. N. (imie adresata).“

Stronom które by się z takim postępowaniem nie zgadzały i oświadczyły to poprzednio pisemnie c. k. głównemu urzędowi pocztowemu i telegraficznemu, doręczane będą takie posyłki jak też i wszelkie posyłki z pieniędzmi, kosztownościami,

papierami wartościowymi lub dokumentami bez różnicy wartości — tylko do własnych rąk lub do rąk przez nich ustanowionych pełnomocników.

7. Za zwolnienie posyłek podlegających akcyzie jeżeli adresatom mają być doręczone w ich pomieszkaniu, należy oprócz zapłaconego w zastępstwie strony podatku konsumcyjnego, uiścić także należitość manipulacyjną w kwocie 10 centów od sztuki.

Strony które nie zamierzają korzystać z służby doręczania w domu i życzą sobie nadchodzące dla nich posyłki odbierać i nadal w c. k. głównym urzędzie pocztowym i telegraficznym, lub opłacać same cło i akcyzę, zechcą to pisemnie oznajmić pomienionemu c. k. urzędowi pocztowemu i telegraficznemu najdalej do 24 miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego same posyłki odbierać lub od cła i akcyzy uwalniać zamysląją.

C. k. Dyrekcya poezt i telegrafów.

Lwów, dnia 1 lutego 1890.

ОПОВѢЩЕНІЕ.

На підставі рескрипту выс. ц. к. Министерства торговлѣ зъ дня 7. Грѣдна 1889 ч. 47473 запроваджє са зъ днямъ 1. Марта 1890 служба дорѣчєна послылокъ почтовыхъ (фрахтовѣ) до помѣшкана адресатовъ въ окрѣзѣ дорѣчєна ц. к. головнаго оурада почтового и телеграфичнаго въ Львовѣ (отже зъ вынатокомъ окрѣзѣ ц. к. оурада почтового и телеграфичнаго на головномъ дворци колѣвѣмъ и на дворци колѣвѣмъ Львовѣ-Подзамче), а то подѣ слѣдующими оусловіями:

1. Кожда послылка фрахта безъ рѣжницѣ ваги, надходяча почтою до головнаго ц. к. оурада почтового и телеграфичнаго въ Львовѣ, протєе такожь кожда послылка подлагюча оплатѣ цла, єдєє тымъ адресатам, котры вы не заявили выразно: цю желаютъ себѣ въ самобш оурадѣ дѣвирати свой послылки, а взаглядно, цю хочѣтъ самы оплачувати належитѣсть цловѣ, — черезъ окрємыхъ дорѣчитєлей до дома доставлена.

Вынати отъ дорѣчєна въ помѣшканю сѣтъ всѣ послылки грошевѣ, далєє послылки зъ прѣцѣсами, панєрами вартостєвными, документамъ и пр., котры — акъ до тепєр — єдѣтъ черезъ листношѣкъ адресатамъ або ихъ повномѣчникамъ дорѣчати са; акъ такожь такі послылки, котрыхъ оуздѣленнє отъ цла полѣченє єсть зъ особными формалностями на пр. тютюня, лѣки и пр.

Повыше испѣмненїи послылки мають са лишкє авизовати

2. За доставленнє фрахтовѣ до дома належитѣ оплачувати слѣдующїи належитѣсти, а имено:

- a) за послылкѣ до 5 килєограмѣвъ дѣтъ штѣски 5 кр.
б) за послылкѣ до 10 килєограмѣвъ дѣтъ штѣски 10 кр
в) за послылкѣ надѣ 10 килєограмѣвъ дѣтъ штѣски 15 кр.

Належитѣ єдѣше послылокѣ до одного и того самого листѣ фрахтового, то лишкє за найтяжшѣ послылкѣ очислаєє и побираєє са належитѣсть подѣ слатарифы, а за рѣштѣ лишкє по 5 кр. дѣтъ штѣски.

3. Адресаты, котры застерѣгаютъ себѣ дѣвиратнє послылокѣ къ оурадѣмъ магазинахъ, мають зъ гѣры оплачувати належитѣсть магазинѣвѣ мѣсєчно по 3 зр. а кромѣ того за кождѣ къ прѣтѣгѣ 48 годинѣ по акизованю не одобрѣнѣ послылкѣ належитѣсть складѣвѣ, а имено: за послылки до 5 килєограмѣвъ 1 кр., за тяжшїи послылки по 2 кр. дѣтъ штѣски за за кождїи дєнь.

Вынати дѣтъ належитѣсти магазинѣвой (але не такожь дѣтъ належитѣсти складѣвой) сѣтъ послылки „poste restante“ признаннїи для адресатовъ, котры не мешкаютъ стаєє въ мѣсєци почты, далєє такі послылки, котрыхъ одокраннє къ оурадѣ адресаты въ поединикухъ слѣчаєхъ себѣ застерѣжатъ.

4. За оуздѣленнє послылокѣ дѣтъ цла належитѣ безъ взаглядѣ на вагѣ и декларованѣ вартѣсти оплачувати 10 кр., а дѣтъ надходячѣхъ зъ заграницѣ пакѣтовѣ почтовыхъ (colis postaux) зъ декларованю вартостєю або безъ вартѣсти, єдѣє са повєрати за дорѣчєннє и оуздѣленнє разѣмъ 10 кр.; врѣштѣ за самє доставленнє послылокѣ фрахтовѣхъ до оурада цлѣвого — акъ до тепєрѣ — лишкє квѣта 5 кр.

5. За авизованнє послылокѣ краєвыхъ або заграничныхъ, взаглядѣмъ котрыхъ застерѣжено себѣ дѣвиратнє къ оурадѣ, єдѣє са повєрати належитѣсть авизацїйна по 2 кр. дѣтъ штѣски, взаглядно дѣтъ листѣ фрахтового.

6. Фрахты почтовѣ безъ поданю вартѣсти або зъ декларованю вартѣстєю до вкључно 20 зр. могутъ єсти въ неприєстѣности адресата дорѣчєнїи дорѣчєннѣ члєнамъ родины, слѣжєкъ адресата

або иннимъ особамъ въ той цѣлѣ черезъ него означєннѣмъ; въ такїхъ слѣчаєхъ гаснє одѣкѣчѣтєльнѣсть закладѣ почтового, скоро тїи особы поквитѣють одобрѣннє послылки на документѣ дѣдѣчѣмъ слѣвами: „за N. N. (имѣ адресата).“

Стѣронамъ, котры вы на такє постѣпованнє не годїанє са и завагы то попередно на писмѣмъ въ головнѣмъ ц. к. оурадѣ почтовѣмъ и телеграфичнѣмъ, дорѣчєнїи єдѣтъ такі послылки так само акъ послылки зъ грѣшми, прѣцѣсами, панєрами вартостєвными або зъ документамы безъ рѣжницѣ вартѣсти до власныхъ рѣкъ адресатовъ, або до рѣкъ повномѣчникѣвъ черезъ нихъ оустановленнѣхъ.

7. За оуздѣленнє послылокѣ, маючїхъ доставити са адресатамъ до ихъ помѣшкана а подлагючїхъ оплатѣ акцизѣвѣ, єдѣє са кромѣ подѣтѣ консѣцїївногъ заплаченѣго въ застѣстѣкѣ стѣроны — повєрати такожь належитѣсть манипуляцїйна по 10 кр. дѣтъ штѣски.

Партїи, котры не намѣраютъ користати зъ слѣжємъ дорѣчєна фрахтовѣ до дома и хочѣтъ тѣжѣ дѣвирати въ головнѣмъ оурадѣ почтовѣмъ и телеграфичнѣмъ або котры желаютъ самы оплачувати цло и акцизѣ, зєлатѣ о тѣмъ писемно повѣдомити ц. к. головнїи оурадѣ почтовѣмъ и телеграфичнѣмъ найдалєше до дня 28. того мѣсєца, по оупаннѣкѣ котрого загадѣють самы дѣвирати себѣ послылки або оплачувати цло и акцизѣ.

Одъ ц. к. Дирекцїи почтѣ и телеграфѣвъ. Львовѣ, дня 1. Лютого 1890.

KUNDMACHUNG.

Im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 7 Dezember 1889 Zl. 47473, wird vom 1 März 1890 angefangen im Stadtbestellungsbezirke des k. k. Haupt Post- und Telegraphenamtes in Lemberg (sonach ausschliesslich der Bestellungsbezirke des k. k. Post- und Telegraphenamtes im Centralbahnhofe zu Lemberg und des k. k. Post- und Telegraphenamtes am Bahnhofe zu Lemberg-Podzameze) der Postpaketbestelldienst unter nachstehenden Modalitäten eingeführt:

1. Jede mit der Post in Lemberg eingelangte Frachtsendung ohne Unterschied des Gewichtes, daher auch jede zollpflichtige Sendung, ist jenen Adressaten, welche sich die Abholung, beziehungsweise Freimachung der Sendungen nicht ausdrücklich vorbehalten haben, mittelst des einzuführenden Dienstes in das Haus zu bestellen.

Ausgenommen von dieser Bestellungsweise sind alle Geldsendungen, ferner solche mit Pretiosen, Werthpapieren, Dokumenten und Briefträger an die Adressaten oder deren Bevollmächtigte zuzustellen sind, sowie solche Sendungen, deren Freimachung an besondere Formalitäten geknüpft ist z. B. Tabak, Medikamente etc, diese Sendungen sind blos zu avisiren

2. Für die ins Haus zu bestellenden Frachten sind folgende Gebühren einzuheben:

- a) für Sendungen bis 5 Kl per Stück 5 kr.
b) " " " " " " " " 10 "
c) " " " " " " " " 15 "

„Gehören mehrere Sendungen zu einer und derselben Begleitadresse so ist nur für die schwerste Sendung die tarifmässige Bestellgebühr, für die übrigen die Gebühr von je 5 kr. zu berechnen und einzuheben.“

3. Behält sich der Empfänger die Abholung der an ihn einlangenden Sendungen vor, so hat er im Vorhinein eine Magazin-gebühr von monatlich 3 Gulden und überdies für jede binnen 48 Stunden nach stattgehabter Avisirung nicht übernommene Sendung eine Lagerzinsgebühr u. zw. für Sendungen bis 5 Kl. von 1 kr. und für schwerere von 2 kr. per Tag und Stück zu entrichten.

Ausgenommen von der Magazin- nicht aber von der Lagerzinsgebühr sind nur poste restante Sendungen, welche an Adressaten lauten, die im Bestellrayon des Postamtes nicht ihren ordentlichen Wohnsitz haben, oder deren Abholung die Adressaten von Fall zu Fall mittelst Ansuchens sich vorbehalten.

4. Für die Freimachung der zollpflichtigen Loco-Frachtsendungen ohne Unterschied des Gewichtes und der allfälligen Werthdeklaration ist die Gebühr von 10 kr., dagegen für colis postaux mit oder ohne Werthangabe aus dem Auslande die Freimachungs- und Bestellgebühr zusammen mit 10 kr., und für die blosse Ueberstellung der Frachtsendungen zum Zollamte wie bisher nur der Betrag von 5 kr. einzuheben.

5. Für die Avisirung der der Abholung vorbehaltenen in- oder ausländischen Sendungen ist die Avisogebühr von 2 kr. per Stück respective per Begleitadresse in Aufrechnung zu bringen.

6. Postfrachten ohne Werthangabe oder mit einer Werthangabe bis

einschliesslich 20 Gulden, können in Abwesenheit des Adressaten an erwachsene Familienmitglieder, an Angehörige des Hausstandes, an Dienstleute des Adressaten oder an andere von diesem bezeichnete Personen bestellt werden; mit der durch diese Personen in der Form „N. N. für . . (Adressat).“ geschehenen Unterfertigung des Abgabe-Dokumentes erlischt die Haftung der Postanstalt.

Erhebt jedoch der Adressat gegen diesen Vorgang im Vorhinein bei dem Post- und Telegraphenamte in Lemberg Einsprache, so darf die Bestellung ebenso wie in allen Fällen, in welchen es sich um Sendungen mit Bargeld, Pretiosen, Werthpapieren oder Dokumenten ohne Unterschied des Werthes handelt, nur an die Adressaten selbst oder an deren ordnungsmässig Bevollmächtigte erfolgen.

7. Für die Freimachung der den Empfängern in die Wohnung zuzustellenden verzehrungssteuerpflichtigen Sendungen ist nebst der vorschussweise bestrittenen Verzehrungssteuer die Manipulationsgebühr von 10 kr. per Stück einzuheben.

Jene Partheien welche von der Packetbestellung keinen Gebrauch machen und sich die Abholung der an sie einlangenden Sendungen vom Hauptpost- und Telegraphenamte, oder die Freimachung, der an sie einlangenden Zoll- und verzehrungssteuerpflichtigen Sendungen vorbehalten wollen, haben diess mittelst einer schriftlichen Erklärung dem k. k. Haupt-Post- und Telegraphenamte längstens bis 28. des dem Geltungsmonate vorausgehenden Monates bekannt zu geben.

K. k. Post- und Telegraphen-Direction Lemberg, am 1 Februar 1890.

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za znieosione prawa propinacyi w dobrach tabularnych Paszkowka w powiecie sądowym Kalwaryj-kim położonych lwh. 83 objętych, własność uprawnionego do poboru p. Jana Wężyka stanowiących orzeczeniem c. k. dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 9 sierpnia 1889 l. 12207 w kwocie 4350 zł. aw. wymierzonego zwywa wszystkich, którzy do dnia 12 grudnia 1889 roku jako dnia tabularnej adnotacyi oddzielenia prawa do wynagrodzenia za znieosione w tych dobrach prawo propinacyi od tychże dóbr, prawo hipoteki na takowych nabyli ażeby pretensye swoje najdalej do dnia 15 kwietnia 1890 w tutejszym Sądzie zgłosili. Nie zgłaszający się bowiem będzie na podstawie §§ 13 i 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei nan przypadającej, porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, a nadto utraci prawo do wnoszenia opozycji i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesowani przy rozprawie w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipotecznego przekazaną na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do § 27 nadal na ziemi zabezpieczoną.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież mieszkanie (numer domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowym wynogom odpowiadające legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycji wedle ksiąg hipotecznych.

Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tutejszego sądu winien wymienić pełnomocnika w okręgu tutejszego sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Wadowice, 25 stycznia 1890.

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie w sprawie zgłoszenia prawa własności do ciał hipotecznego lwh. 213 dla gminy Bystra objętego przez Wojciecha Chorążego w Bystry zamieszkałego, zamianował kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Chorążego, Stanisława Wirtelczyka a zarazem wyznaczył termin do rozprawy po myśli §. 8 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. na dzień 28 lutego 1890 o godzinie 9 rano.

Wzywa się zatem Stanisława Chorążego by na terminie tym, albo sam się jawił, albo kuratorowi swemu środki obrony podał, albo innego zastępcę sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy. Jordanów, dnia 27 listopada 1889.

Obwieszczenie.

Kundmachung.

W c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów zalegają w następującym wykazie poszczególne przesyłki, listy wartościowe i przekazy pocztowe z roku 1888, które ani przez adresatów, ani też przez nadawców nie zostały podjęte.

Posyłki te należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od niniejszego obwieszczenia, w przeciwnym bowiem razie zostaną takowe sprzedane w drodze publicznej licytacji:

Bei der k. k. Post und Telegrafendirektion in Lemberg erliegen nachstehende Retourfahrpostsendungen und Postanweisungen vom Jahre 1888, welche weder von den Adressaten noch von den Aufgebern behoben wurden. Diese Sendungen sind längstens binnen drei Monaten vom Tage dieser Verlautbarung an gerechnet umso gewisser zu beheben, als sonst dieselben im Wege der öffentlichen Versteigerung veräußert werden.

W Y K A Z.

A U S W E I S.

Numer	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość i Waga	
				Wartość Werth	Waga Gewicht
				zl.	ct. kl. grm.
1	Tarnopol	J. Rosenblüth	Złoczów	—	4 800
2	"	Sarkany	Budapeszt	5	2 800
3	"	Kohane	Zbaraż	—	900
4	"	E. Beei	Czerniowce	2	200
5	"	J. Guttman	Pressnitz	—	1 900
6	"	B. Luttna	Warnsdorf	10	4 500
7	"	"	"	10	4 300
8	"	"	"	10	4 —
9	"	"	"	10	4 500
10	"	"	"	10	4 500
11	"	J. Sigaj	Tarnoruda	18	6 —
12	"	J. Tegischer	Lwów	30	4 750
13	"	"	Lwów	30	3 —
14	"	Bindfabrik	Manheim	—	3 800
15	"	H. Schindler	Brieg	10	6 200
16	"	"	"	10	5 200
17	Stanisławów	K. Dąbrowski	Lwów	5	51 8 500
18	Nowy Sącz	Knocz	Tarnów	—	3 700
19	"	Widel	M. Ostrau	5	2 400
20	Złoczów	Friediger	Magdeburg	—	3 700
21	"	"	Magdeburg	—	4 500
22	"	Rada szkolna	Chodaczków	—	1 700
23	Busk	Faust	Krakau	2	600
24	Narol	S. Schumkier	Cieszanów	4	363
25	Tarnów	Bornstein	Husiatyn	—	2 600
26	"	Księgarnia polska	Lwów	—	1 200
27	"	E. Kovacz	Koszyce	—	250
28	"	Sajovics	Bistrzyca	—	4 200
29	"	Holinaty	Podhajce	—	10 300
30	"	J. Nick	Lwów	—	4 400
31	"	Adler	Kraków	2	400
32	"	Spodarunek	Buczacz	13	200
33	"	Deschberg	Lwów	—	1 100
34	"	Lukasiewicz	"	—	1 500
35	"	Klein	Bankau	—	200
36	"	Połatanek	Wiedeń	6	500
37	"	Menasche	Poprad	—	6 400
38	Żywiec	M. Wieländer	Wiedeń	30	300
39	Łańcut	J. Kopp	Sarżyna	2	430
40	"	Ch. Rosenbluth	Krzyweza	—	3 100
41	Podgórze	Tabak	Lwów	—	1 —
42	"	Gutstein	Tarnopol	—	2 700
43	"	Fuchs	Cieszyn	—	4 —
44	Trzebinia	Naczelnik stacyi	Warszawa	5	1 820
45	Sambor	Fichtberg	Dobromil	—	100
46	Przeclaw	F. Jachimiek	Podgórze	10	325
47	Jarosław	Dragan	N. Mihaly	15	200
48	"	Księgarnia	Monachium	6	8 600
49	Przemyśl	N. Bauminger	Kraków	—	3 —
50	"	Plaehki	nieznane	15	7 —
51	"	J. Englisch	Kolomea	—	100
52	"	Konstantynowicz	Sokal	—	1 —
53	"	A. Buchowitz	Wiedeń	—	5 700
54	"	Lukasiewicz	Lwów	6	4 200
55	"	A. Gutkowski	Tyrawa woł	5	1 800
56	"	N. Bauminger	Kraków	—	4 900
57	Kolomea	S. Jonas	Stanisławów	—	4 300
58	"	Br-ttschneider	Ottynia	—	9 800
59	"	Pasternak	Kuczurmare	—	200
60	"	Stoczkiwicz	Brzeżany	—	205
61	Zakliczyn	W. Kowarzyk	Chrzanów	—	850
62	Buczacz	E. Scharf	Kolomea	22	3 300
63	Mielec	Goldstern	Rzeszów	2	300
64	Jasło	Rauch	Radantz	—	5 —
65	Gródek	Nagel et Wortmann	Wiedeń	5	25 23
66	Podwołoczyska	Laubl	Stryj	—	17 —
67	Podgórze	Stegmayer	Monachium	25	9 800
68	Kraków	Bergmann	Tetschen	25	35 9 100
69	"	Bial et Freund	Wrocław	28	3 800
70	"	"	"	28	2 —
71	"	"	"	18	3 900
72	"	"	"	19	3 900
73	"	"	"	19	3 900
74	"	J. Suknarowski	Wadowice	—	800
75	"	R. Bartisch	Wrocław	5	480
76	"	M. Müller	Hodsagh	—	4 900
77	"	"	"	—	4 600
78	"	"	"	—	4 900
79	"	Debola	Lwów	5	900
80	"	B. Baltmester	Czerniowce	—	7 700
81	"	M. Müller	Hodsagh	—	4 500
82	"	M. Rappaport	Lwów	—	1 100
83	"	K. Pruszanowski	Jasło	—	200
84	"	J. Zolhmann	Rabka	—	12 100
85	"	M. Müller	Hodsagh	—	4 500
86	"	M. Gruszyńska	Jarosław	—	150
87	"	J. Wodziński	Lwów	—	900
88	"	S. Fuchs	Kalwarya	—	950
89	"	M. Korew	Wiedeń	5	2 900
90	"	S. Rosenwasser	Nowy Sącz	—	500
91	"	J. Wand	Radomyśl	—	1 500
92	"	Grapezyński	Kalwarya	—	5 500

Numer	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość i Waga	
				Wartość Werth	Waga Gewicht
				zl.	ct. kl. grm.
93	Kraków	A. Posłyszny	Dziedzitz	10	2 600
94	"	M. Grossmann	Budapest	—	1 100
95	"	J. Frisch	Wojnicz	—	600
96	"	M. Müller	Hodsagh	—	4 800
97	"	"	"	—	4 900
98	"	"	"	—	4 900
99	"	"	"	—	4 600
100	"	J. Rozdanowska	Buczacz	—	300
101	"	H. Kanetz	Mülenbach	—	4 900
102	"	J. Inwald	Praga	2	2 —
103	"	J. Podolski	Szczawnica	8	1 —
104	"	J. Umkraut	Przemysł	2	1 100
105	"	F. Brandstätter	Wiedeń	10	600
106	"	J. Gebhardt	Podwołoczyska	—	5 —
107	"	M. Wiśniewski	Zakliczyn	—	800
108	"	N. Perelmutter	Tarnobrzeg	2	3 700
109	"	Czytelnia	Bochnia	2	20 900
110	"	S. Atlas	Przeworsk	—	4 200
111	"	N. Mondera	Jaszczyn	—	17 —
112	Stare miasto	Lukasiewicz	Lwów	4	900
113	Śniatyn	S. Peller	Lwów	—	2 —
114	"	Kundrowski	Kotzmann	5	45
115	"	W. Drodowski	Radowce	5	48
116	"	M. Derfler	Podwołoczyska	—	1 900
117	Dukla	Lipsker	Kraków	—	400
118	Drohobycz	J. Igra	Robatyn	—	12 600
119	"	"	"	—	10 500
120	"	"	"	—	8 900
121	"	Stroheim	Wiedeń	6	1 —
122	"	E. Seidelmann	Grzymałów	—	5 400
123	"	Hirsch Schwarz	M. Ludas	—	4 700
124	"	E. Wenzel	Sołotwina	—	4 700
125	Żółkiew	J. Malterman	Kraków	5	5 —
126	Brzeżany	Gmina	Krzyweza	8	58 8 800
127	"	Gmina Micholówka	Mielnica	3	10 2 900
128	"	Gmina Paniowce	"	4	62 4 600
129	"	Kowalski	Rudki	—	2 700
130	"	Gmina Boryszkowiec	Mielnica	2	850
131	"	Gmina Bartowice	Kozaczówka	3	2 500
132	Biała	Freundlich	Łącko	8	1 600
133	"	Hutter	Wiedeń	10	3 900
134	Rzeszów	Carow	Praga	—	400
135	"	Zakrzewski	Kraków	—	400
136	"	Huber	Wien	—	1 300
137	"	Mühlstein	Kraków	—	2 —
138	Strzeliska	Diamant	Skole	3	9 760
139	Sokal	Mayfarth	Wiedeń	—	8 —
140	Tarnopol	E. Berezowska	Chorostków	6	7 500
141	Lwów	Seidlitz	nieznane	—	3 900
142	"	"	nieznane	—	4 —
143	"	Babuszczak	nieznane	—	200
144	"	Slawik	Miejsce	—	1 600
145	"	Poluczowicz	Turka	—	700
146	"	Schmitzer	Wiedeń	—	3 100
147	"	Herzig	"	12	4 300
148	"	Koniuszecki	Tarnobrzeg	—	27 —
149	"	"	"	—	22 —
150	"	Bukowski	Złoczów	—	1 —
151	"	Weissmann	Munkacs	3	1 000
152	"	Gottesbacher	Wiedeń	—	3 200
153	"	Ceglecki	Koszlaki	—	800
154	"	Gottfried	Bótrka	—	300
155	"	Pudak	Szyszkowce	1	40 980
156	"	Gran	Czerniowce	—	4 800
157	"	Wisłocki	Podhajczyki	20	1 —
158	"	Winiarz	Stoboda rungurska	—	300
159	"	Pecoń	Wiedeń	—	1 300
160	"	Mroczo	Kulików	—	900
161	"	Kukurawicz	Humacz	—	50
162	"	Gache	Zaleszczyki	—	1 300
163	"	Lichtenberg	Berno	—	500
164	"	Krynicky	Krynica	—	7 100
165	"	Jachner	Zegiestow	1	76 1 100
166	"	Kondratowicz	nieznane	2	2 500
167	"	Krzęlewicz	Jaworow	—	5 500
168	"	Klausner	Krynica	25	1 400
169	"	Siwki	Toporów	—	6 200
170	"	Zarząd szkoły	Kłósów	—	1 700
171	"	Proswita	Kolomyja	—	800
172	"	Wallach	Tarnopol	5	10 3 700
173	"	Zarząd dóbr	Ostapin	—	600
174	"	Hermann	Kolomea	—	1 100
175	"	Margules	Rodatyce	3	1 500
176	"	Karowicz	Ostrów	—	1 400
177	"	Przewłocki	Kopeczyne	—	3 500
178	"	Reichan	Wiedeń	2	200
179	"	Kaufmann	Sącz	—	4 100
180	"	Sobelsohn	nieznane	—	2 500
181	"	Borkowski	Brody	—	2 200
182	"	Szybara	Sadagóra	6	2 —
183	"	Unger	Gródek	5	60 5 —
184	"	Wiesenberg	Janów	—	1 600
185	"	Leszniewski	Buczacz	1	0 1 100
186	"	Weiss	Wiedeń	—	2 200
187	"	Klein	"	—	—
188	"	Hermann	Niżniów	6	40 3 500
189	"	Siemiginowski	Turka	15	2 900
190	"	Deboli	Kraków	2	750
191	"	Bröder	Skotwica	10	600
192	"	Luft	Szczerzec	—	1500
193	"	J. Ces Mość Franciszek	Wiedeń	50	500
194	"	Józef I.	"	—	—
195	"	Pischinger	"	10	3 700
196	"	Jackowski	Busk	—	6 400
197	"	Josefberg	Bolechów	—	1 100
198	"	Biliński	Dobrowlany	—	1 600
199	"	Durchschnitt	Drohobycz	—	4 400
200	"	Teichmann	Radantz	—	700
201	"	Schamir	Kuty	—	11 —
201	"	Drimmet	nieznane	—	8 800

Bardzo korzystny papier lokacyjny.

4 1/2 | 0 węg. pożyczka kolei państw. w srebrze z r. 1889

(4 1/2%) Ungarische Staats-Eisenbahn-Anleihe in Silber vom Jahre 1889. Polecenia godny ten papier nosi wyż 4 1/2 proc. rocznie, gdyż kurs obecny tylko koło 96 — płatny d. 2 stycznia i 1 lipca każdego roku, gwarantowany i hipotecznie zapisany na dochodach węgierskich kolei państwowych, równa się więc pierwszorzędnym listom zastawnym.

Przedaje po kursie dziennym August Schellenberg Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie. 410 Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“ prenumerata roczna na prowincję zł. 1.80.



SZCZAWA-ALKALICZNA

Znany ze swej skuteczności od setek lat we wszystkich słabościach organów oddechowych i trawienia, w przypadłościach gośćwowych, żołądkowych i katarach i echemrza. Skutkuje szczególnie u dzieci, rekonwalescentów i podczas ciąży.

Najlepszy napój dyetetyczny i orzeźwiający. 151

Henryk Mattoni, w Karlsbadzie i Wiedniu.

Korzystna lokacja kapitału przez nabycie udziałów w pierwszorzędnych kopalniach naftowych galicyjskich.

Nabywając jeden lub kilka udziałów w rentownych przedsiębiorstwach kopalnianych, można uzyskać pewen znaczny dochód oprócz zamortyzowania włożonego kapitału. 806 Cena udziału od 250 do 360 zł, jest zatem przystępna i dla osób mniej zamożnych. Zgłoszenia na powyższe udziały przyjmują Ludwik Winjarsz, we Lwowie, ulica Teatralna L 16 i daje w tej mierze wszelkie potrzebne wyjaśnienia.

W teatrze hr. Skarbka.

We czwartek dnia 13 lutego 1889.

PROROK

opera w 5 aktach, a 9 odsłonach, E. Scribego Muzyka J. Mayerbeera. — Przekład J. Chęcińskiego. Osoby.

- Jan z Leidy pan Pereucio Zachariasz pan Jeromin Jonasz Anabaptyści pan Laskowski Mathisen pan Kuciewicz Hrabia Oberthal pan Zomiński Fides pani Hellerowna Berta pani Skalska Przewódca straży pan Fedyczkowski Żołnierzyk pan Świącki Wieśniak pan Senowski

Lud, Anabaptyści, mieszczanie, żołnierze panowie, damy, paziowie żyłwiarze.

Początek o godzinie 7 wieczorem. Jutro w piątek po raz drugi „Szeroka natura“ komedia w 3 aktach Ostrowskiego. „Przejsście Wenery“ krotoczwila w jednym akcie Meilhaca i Halevy'ego.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 13 lutego.

Hotel Zorza.

Pp. W. Süsler z Opawy, R. Klitscher z Szczecina, J. Kretschmer z Brombergu, H. hr. Lewicki z Bonowa, M. hr. Komoro-

wski z Chorobrowa, M. hr. Broel Plater z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. F. Wolfarth z Lipska, D Lachs z Plesnic.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Kostecki z Zaleszczyk H. Bogusz z Jarosławia.

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 12 lutego 1890.

pięciu liczb

11 — 46 — 65 — 36 — 74

Następne ciągnięci przypadają w dniu 26go lutego i 12 marca 1890. Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kurierski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kurierski — o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kurierski — o godz. 6 m. 23 wieczór pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg kurierski — o g. 8 m 30 wieczór pociąg osobowy

Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 52 przed południem pociąg mieszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kurierski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany. Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mieszany — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg kurierski — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Ces król, generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Struja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Struja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Struja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wiecz. z rana pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BIELZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mieszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Struja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Struja, Chyrowa i Suchy;

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12. lutego 1890.

Table with 4 columns: Description, Price, and other details. Includes sections for '1. Akcje za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje za 100 zł.', '5. Losy miast', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. lutego 1890.

Table with 4 columns: Description, Price, and other details. Includes sections for '1. Dług państwa', '2. Obligacje ind. 5 pr.', '3. Akcje', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Table with 4 columns: Description, Price, and other details. Includes sections for '1. Dług państwa', '2. Obligacje ind. 5 pr.', '3. Akcje', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

Table with 4 columns: Description, Price, and other details. Includes sections for 'Kurs złoty', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej', 'Telegrafowany kurs wiedeński'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 11876 (899 1-3) C. k. Sąd powiatowy gliński ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 24 lutego 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 marca 1890 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 71 gminy kat. Hanaczówka do Herza Sigalla należącej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glińianach pto 937 zł. 50 ct. zpn. Cena wywołania 1467 zł. 20 ct Wadyum 146 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w turalnej registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyskiego. Glińiany, 31 grudnia 1889.

skiej położonej wykazem hipotecznym l. 136 księgi grunt. gmina Ropica ruska objętej dłużniczką p. Magdaleny Miłkowskiej własnej, na dzień 25 lutego i 27 marca 1890, każdą razą o godzinie 10 rano w Gorlicach. Cena wywołania 2350 zł. Wadyum 235 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Sleszkowskiego. Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Gorlice, 22 grudnia 1889.

L. 16564 (904 1-3) W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzycielności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Oleksie Nykołyn, Wasylowi Jakowyna i Abafii Serochłej pto 112 zł. 71 ct. licytacja realności wykazami hip. 180, 111 i 298 w Moćiskach położonych dnia 4 marca 1890 i 9go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cena wywołania stanowiąc będzie dla realności wykaz hipoteczny 180 272 zł, dla

realności wykaz hipoteczny 111 673 zł., dla realności wykaz hipoteczny 298 20 zł. Wadya zaś 10 pre. Warunki przejrzeć wolno w Sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Michał Baczynski w Kałuszu. Kałusz, 19 grudnia 1889.

L. 9325 (908 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycielności powiatowej kasy pożyczkowej w Wieliczce w kwocie 150 zł w dniach 14 marca 1890 i 18 kwietnia 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 31 w Bierzanie przez publiczną licytację sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 1931 zł. Zakład 93 zł. Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegładnąc wolno w registraturze Sądu. Wieliczka, 20 grudnia 1889.

L. 6579 (854 1-3) Dnia 13 marca i 17go kwietnia 1890 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja 1/3 części realności pod l. 20 w Mszanie, wyk. hipot. l. 94 do masy spadkowej Ewy Omełlan należnej na rzecz Anny Kaczmar pto 14 zł. 86 ct. wa. Cena wywołania 57 zł. Wadyum 5 zł. 70 ct. wa. Reszta warunków i akta tu do przejrzienia. Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Włodzimierz Wierynski z Janowa. C. k. Sąd powiatowy. Janów, dnia 25 listopada 1889.

Numer	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth		Waga Gewicht
				zł.	ct.	
202	Lwów	Karniewski	Łopatyn	—	—	3 300
203	"	Herzberg	niezane	—	—	5 —
204	"	Bondy	Wiednia	—	—	3 350
205	Podwołoczyska	Renthal	Rosya	30	—	5 700
206	"	Günsberg	"	10	—	3 700
207	"	Tuchersky	Husiatyn	20	—	9 50
208	"	Gebel Zeite	Tureya	40	—	272
209	Lwów	Zieleniak	Kiew	—	—	4 800
210	"	Gruszecka	Łopatyn	3	—	70
211	"	Orliński	Bortniki	—	—	250
212	"	Mrozowicz	Warszawa	1	50	300

Przekazy.

Postanweisungen.

Numer	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Kwota Betrag	
				zł.	ct.
1	16 Smorze	Naftali Weiser	Borszczów	1	—
2	882 Biała	Perl Schottenfeld	Kolomea	1	25
3	64 Kołaczyce	Zakład zastawniczy	Nyitra	1	—
4	345 Monasterzyska	Gregor Oleksiewicz	Nagy - Mihalyi	—	—
5	643 Zywiec	Georg Kröll	Bilsko	—	50
6	2176 Tarnopol	Sandor Malaresik	Bestereze	1	—
7	3072 Tarnów	Gmina	Szczurowa	—	11
8	1069 Podwołoczyska	Szymon Muntzein	Husiatyn	1	10
9	1219 Mielec	Józef Kietwiński	Czermin	1	—
10	877 Kałusz	Dmytro Hawryłów	Lwów	2	—
11	6 Mielec	M. Kampf	Londyn	5	—
12	1682 Tarnów	L. Machanf	Kraków	4	—
13	78 Buczac	Józef Kromberger	Czerniowce	1	—
14	731 Lwów fil. II.	Mosio Lande	Czortków	1	—
15	163 Bochnia	Kasa zaliczkowa	M. Trübau	8	12
16	634 Gródek	Jakób Lilienfeld	Stryj	1	—
17	328 Stanisławów	Hawrek Bihne	Nagy - Mihalyi	2	—
18	121 Kulików	Maksym Kaszpit	Serajevo	1	—
19	27 Złoczów	Jakób Herter	Zwittau	2	—
20	236 Baligród	Mużyński	Lwów	1	10
21	2068 Lwów	S. M. Frostig	Mosty wielkie	3	—
22	829 Lwów	Isak Ideles	Lubień wielki	1	20
23	2127 Lwów fil. II.	Oscar Geuer	Wiedeń	3	—
24	229 Podwołoczyska	Schlomy Steiner	Kozłów	13	—
25	20 Zator	Zarząd propinacyi	Zator	1	60
26	10 Wadowice	Cesha Francesko	Zorli	2	—
27	133 Suiatyn	Wasył Buchaj	Lwów	1	—
28	165 Tarnów	Naczelnik stacyi	Tetschen	—	36
29	1591 Lwów	Szczepan Migocki	Kuty	3	—
30	1148 Nowy Sącz	Franciszek Surda	Ostrwinik	1	—
31	482 " "	Urząd loteryjny	Wiedeń	—	50
32	239 Biała	Ignatz Amster	Bilsko	1	—
33	79 Iwonicz	Czerwieński	Lwów	2	50
34	1162 Drohobycz	Stanisław Sturm	Koszyce	5	—
35	1595 Tarnów	Mare Schmid	Wiedeń	4	—
36	3 Skole	Theodor Huth	Lipsk	—	48
37	348 Przemyślany	Schewy Karps	Brzeżany	1	—
38	40 Podgórze	Zachar Golański	Gniezno	6	—
39	2740 Tarnów	Reisl Fel	Tarnów	5	50
40	199 Kopeczyńce	Urząd podatkowy	Husiatyn	1	—
41	528 Skał	Helena Sikorska	Drohobycz	5	—
42	1534 Kraków	Franciszek Durowski	Tarnów	1	—
43	39 Ulucz	Rządca dóbr	Grabownica	1	—
44	41 Magierów	Samuel Katz	Lwów	1	—
45	372 Tarnów	Walerya Jakubowska	Tarnów	—	50
46	575 Chranów	Chane Brück	Nowy Sącz	6	—
47	694 Wadowice	Józef Kawik	Sucha	1	—
48	861 Przemyśl	M. Meisner	Jasienica	—	50
49	1045 " "	Gregor Pulhanycz	Wiedeń	1	—
50	572 Lwów	Benno Kunstlich	Złoczów	5	—
51	461 Lisko	Cunard	Oświęcim	90	—
52	2555 Lwów	Józef Stosik	Sinków	—	05
53	78 Mościska	Zamojska	Lwów	—	04
54	147 Wiżnitz	Chachnel Kerzner	"	1	70
55	483 Zborów	Drewnicki	"	1	30
56	834 Suiatyn	Iwan Pridoniuk	"	1	—
57	717 " "	Baroch Ager	Wiżnitz	1	—
58	508 Andrychów	A. Janik	Biała	7	50
59	272 Lwów	W. Ueberall	Dembica	—	80
60	98 Kuty	"	"	—	20
61	1905 Tarnów	pow. Dyrek skarbu	Tarnów	—	34
62	3199 Lwów	Reich	Lubień wielki	7	—
63	689 Stanisławów	Otto Wanietow	Cieszanów	5	—
64	1876 " "	M. Rajzes	Lwów	1	—
65	327 " "	"	Lwów	4	10
66	74 Kossów	Mikołaj Kinajjuk	Kołomyja	2	—
67	1092 Kołomyja	Goldmann	Drohobycz	4	—
68	1245 Podwołoczyska	Widrich	Böhm. Leipa	1	—
69	345 Nowy targ	Aleksander Raczyński	Kraków	1	26
70	3440 Przemyśl	Tadensz Sink	Chodorów	1	—
71	2345 " "	Ph. Bach	Wiedeń	13	—
72	2920 " "	E. Skrzystovic	Sędziszów	4	—
73	1726 Rzeszów	Blau et Epstein	Kraków	2	—
74	595 Skole	Tomasz Krauer	Jablonka	8	—
75	28 Stanisławów	St. Jurkiewicz	Stryj	—	50
76	250 Mikulińce	Fischel Vogel	Mikulińce	200	—
77	226 Kraków	Magdalena Thiel	Bogumiłowice	2	—
78	369 Lwów	Mierzwińska	Cieszanów	5	—
79	4053 " "	Moritz Tiker	Wiedeń	10	—
80	435 Lwów fil. II	Dubas	Podzamcze	2	—
81	546 Lwów	Ehrenbaum	Wiedeń	5	—
82	621 Lwów fil. III.	Baruch Agor	Wiżnitz	6	—
83	1255 Lwów	Marya Rusz	Szczerzec	5	—
84	808 Lwów fil. III.	M. Kyffhauser	Graz	1	50
85	240 Dobromil	Jan Turza	Bilsko	1	—
86	114 Chorostków	M. Zgarska	Koszyce	5	—
87	338 Tarnopol	Piotr Kowalski	Baden	—	90
88	1788 Stryj	Herzel Raps	Lwów	1	—
89	446 Stare miasto	Isaia Zukatyn	Łomna	6	—
90	292 Boleszowce	Dwojre Schimmer	Tornya	5	—

Numer	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Kwota Betrag	
				zł.	ct.
91	60 Boleszowce	Majer Bider	Jazlowiec	5	—
92	179 Dąbrowa	Michał Chwatek	Bochnia	7	50
93	1191 Tarnów	Flomenhaft	Gawłów	10	—
94	16 Winniki	Juda Vogelmann	Rozdół	—	20
95	281 Pilzno	Markus Klein	Biecz	1	—
96	109 Gdów	Aug. Suwalski	Kalwarya	1	20
97	687 M. Sowiejski	Mielec	Tarnów	1	—
98	546 Nowy targ	Winter	Neustadt	1	—
99	220 " "	Bronisław Kowalik	Budapest	1	—
100	2c Winniki	J. Vogelmann	Rozdół	—	20
101	62c Stryj	Jan Szarek	Kraków	2	—

Listy wartościowe.

Werthbriefe.

Numer	Miejsce nadania Aufgabeort	Imię adresata Namen des Adressaten	Miejsce przeznaczenia Bestimmungsort	Wartość Werth		Waga Gewicht
				zł.	ct.	
1	Lwów	Józef Kowalski	Halicz	3	—	8
2	"	Józef Fischer	Złoczów	5	—	79
3	"	S. Reif	Wiedeń	6	—	11
4	Monasterzyska	Rosenblatt	Stanisławów	1	82	41
5	Lwów Podzam.	A. Zebracki	Przemysł	104	50	1
6	Kraków	J. Dudek	Gwoździec	5	—	65
7	"	F. Mandtrewicz	Bochnia	3	—	19
8	"	S. Lichtenstein	Kołomyja	110	—	17
9	"	Obst	Brzezinka	45	—	18
10	Brzeżany	Gmina	Chodacków	1	96	74
11	"	"	"	4	4	55
12	Stanisławów	H. Lisowska	Lwów	3	—	17
13	"	Segin	Halicz	3	—	70
14	Nowy Sącz	S. Kessler	Wiedeń	4	—	150

Lwów, dnia 29 stycznia 1890.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów.
SCHIFFNER w. r.

Lemberg, am 29 Jänner 1890.

K. k. Post - Telegrafen - Direction
SCHIFFNER m. p.

L. 10044 (846 2--3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majątności tabularnej Czyżów wyk. hip. 205 ks. gr. dla majątności tabularnych w tymże sądzie obwodowym prowadzonej, objętej w 1/3 części Amelii z Helferów Weintraub, w 1/3 części Izadora Weintrauba a w 1/3 części Izaka Weintrauba własnej, że c. k. Dyrekcyja gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie według odezwy z dnia 19 października 1889 1889 l. 20441 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majątności w kwocie 4500 zł. w obligacjach propinacyjnych a względnie ponieważ tychże nie żądano w kwocie 3974 zł. 62 1/2 ct. w. a. gotówką.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, wzywa sąd obwodowy w Złoczowie wszystkich których wierzycieli na tej majątności tabularnej do dnia 11 czerwca 1889 zostały zahipotekowane, aby pretensje swe do dnia 3 marca 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, ileż niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensji na kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 d. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensje w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 247 d. u. p. przy hipotece pozostawione zostały.

W zgłoszeniu się podać należy imię i nazwisko miejsce zamieszkania (numer domu i ulicy zgłaszającego się a względnie jego pełnomocnika który winien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane, kwotę zgłoszonej pretensji hipotecznej w kapitale i procentach i ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzycielności tudzież w razie jeśli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Złoczowie zamieszkałego, upoważnionego do odbierania uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczone do rąk własnych.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 28 grudnia 1889.

L. 514 (790 2--3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach dodatkowo do edyktu z dnia 14 grudnia 1889 l. 7798 ogłasza że orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 4 grudnia l. 24903 dodat-

kowy kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Oświęcim w powiecie sądowym Oświęcimskim położonych, lwh. 352 objętych Liebe Schönkrowej w 1/10 częściach masy spadkowej Joachima Schöbakra w 1/10 i Konstancyi Sobolewskiej w 1/10 częściach własnych w kwocie 14888 fl. 60 kr. aw. w gotówce wymierzony został, że zatem cały kapitał wynagrodzenia za zniesioną w tych dobrach propinacyę w kwocie łącznej 38730 zł. 51 ct. aw. w gotówce wymierzony został.
Wadowice, 25 stycznia 1889.

Doniesienia prywatne.



Kto kupi
wannę

lub
kanapkę

z aparatem do grzania
wody

będzie miał za 4 ct. kąpiel w domu.

Wanny cynkowe połączone z tuszami.

Tusze także do użycia kuracyi hydroterapeutycznej.

Kłozety pokojowe, hermetycznie zamknięte po 11 zł.

Ilustr. cenniki franko. Wedle umowy także n. laty.

A. KRULIKOWSKI, Lwów, Janowska, 14.

Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania

i
marglarnie

poleca

Aleksander

HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.

Katalogi gratis i franko. 672

L. 788 (885 1--3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Zwierzchności gminnej w zastępstwie Rady z dnia 7 lutego 1890 rozpisuje się niniejszem konkurs na opróżnioną przy tutejszym szpitalu powszechnym posadę sekundaryusza z płacą roczną 400 zł. i dodatkami mianowicie: wolnem mieszkaniem w zakładzie, które sekundaryusz zajmować jest obowiązany dla zapewnienia chorem stałej opieki; wiktem opałem i światłem.

Podania o nadanie tej posady z dołączeniem:

a) metryki urodzenia,
b) świadectwa zdrowia i dowodu uwolnienia od wojska

c) dyplomu doktora wszech nauk lekarskich,

d) wywodu dotychczasowej praktyki, należy wnieść w terminie otwartym do dnia 8 marca 1890 do Magistratu miasta Tarnowa.

Tarnów, dnia 8 lutego 1890

Burmistrz.

Wiedeń, Mariabierstrasse 22.

W Austro Węgrzech pierwszy, największy i najlepsze renome posiadający

Buda i Belgrad

Zakład unifo mowy Maurycego
Zakład unifo mowy Maurycego
Zakład unifo mowy Maurycego
Zakład unifo mowy Maurycego

Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki
Tillera i Spółki

Przesyła na żądanie gratis i franko.

Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na
Cennik wraz z warunkami spłaty na

uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże
uniformy i składowe części tychże



Trzymam w moim składzie
naftę nieeksplozującą.

PIOTR MIĄCZYŃSKI

poleca swój główny skład
we Lwowie, ulica Sykstuska L. 47.
jako najpewniejsze źródło

zapopatrywania się
w rzeczywistość dobrą i taną naftę

Kupującym hurtownie beczkami zawierającymi około 150
litrów opuszczę znaczny rabat.

Wysłać koleją naftę
co wtorki i soboty.

KAPSUŁKI MATICO

PP. GRIMAULT i K^o Aptekarzy w Paryżu.

Skuteczność niezawodna w leczeniu **rzętczek bez utrudzenia** żołądka, które zawsze pociągają za sobą użycie kapsułek z kubeczką w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.



WE LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

JAN IHNATOWICZ

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszezególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opieszczona, szorstka, nierówna i zgrabiata, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje miódzieczy wyraz i piękność. Czerwonosc nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (puder plynny) nadaje twarzy piękna i prz jemna białosc, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gabczka 10 ct.

KREM roślinny. Białe i piękne ręce!! otrzymujemy się po kilkurozowem natarciu kremem roślinnym. — Stoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 25 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznokci, dla nadania białosci, różowego odzienia i pięknego połysku. Pół 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zniarszczy, przez co pęd staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtosć twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świezosc. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, wiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstka, gruba i traci przejrzystosc. — Flaszka zawierająca 3/4 litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 26, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędných sklepach i aptekach. 6360

Wojskowy Zakład naukowy
połączony z pensjonatem.

Emeryt. kapitan Wanieczek.
Lwów, ulica Akademicka l. 8.

Przygotowuje do egzaminów:

1. do wojskowych zakładów wychowawczych i naukowych; 349
2. dla uzyskania prawa do jednorocznej służby ochotniczej (Intelligenz-Prüfung);
3. na oficera i kadeta wszystkich kategorii

Specyalny kurs dla przyszłych ochotników jednorocznych, którzy chcą obznajomić się z góry dokładnie z naukami, potrzebnymi do egzaminu na oficera rezerwy. Zabezpieczając sobie tem dobry wynik wspomnianego egzaminu, zapobiegają ewentualnemu zatrzymaniu ich w czynnej służbie przez rok drugi w myśl nowej ustawy wojskowej.

Rozpoczęcie nowych kursów co roku 1. maja i 1. października.
Przy tej sposobności zwracam uwagę na moje Biuro informacyjne w sprawach wojskow. Obszerniejsze programy gratis i franko.

TRAWA MIODOWA

(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wybor a 1881 a, raz zasiana trwa kilka lat. Jeden korzec wraz z workiem kosztuje 4 zł., przy zakupie naraz 10 korcy dostaje się korzec bezpłatnie.

Zamówienia skutecznie 889
J. BULSIEWICZ
Skład nasion w Bochni.

KAZANIA

Najprzewielebniejszego księdza arcybiskupa Isaka Isakowicza
o mece Pańskiej

za 10 dni opuszczę prasę. Cena 3 zł.
Zamawiać można w Drukarni Narodowej W MANIECKIEGO, Lwów ulica Kopernika L. 7.

Realność z dużym ogrodem o trzech frontach

korzystna do sparcelowania, w bliskości Ryuku, z pałacem i dwiema filijnami jest w Krakowie do sprzedania z wolnej ręki
Zgłoszenia do właścicielki, ulica Podwale nr. 5. 920

Wyrabiane od roku 1882,

odznaczone medalem srebrnym na wystawie higieniczno-lekarskiej we Lwowie w roku 1888,

zaszczycone odszezególniającymi świadectwami i polecane przez największe znakomitości lekarskie, jak:

Dr. C. von Brauna, prof. Spaetha, prof. dra Draschego, dra Lorinzera z Wiednia, Dra Biesiadeckiego, dra Jandę, dra Opolskiego, dra Weigla, dra Widmanna, dra Edwarda Sawickiego dra Ziembickiego ze Lwowa,

Prof. dr. Korczyńskiego i prof. dr. Jakubowskiego z Krakowa, e. k. radcy sanit. prymaryusza dr. Wolana, dr. Strzeleckiego, dr. Stockloewa w Czerniowcach i w. i.

WINA LECZNICZE

aptekarsza

KAROLA MIKOLASCHA

we Lwowie,

w ćwierćlitrowych flaszczkach z kieliszkiem, jak:

- Wino chinowe zhr. 1.50 — wino chinowo-żelaziste zhr. 1.50 — wino rzewieniowe (rumbabarowe) zhr. 1.50 — wino pepsynowe zhr. 1.50 — wino peptonowe zhr. 1.50 — wino Condurango zhr. 1.50.

Główny skład na Galicję w aptecce KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

We Lwowie i na prowincyi we wszystkich renomowanych aptekach.
Skład główny w Krakowie u aptekarzy pp. F. Gralewskiego i K. Wiszniewskiego.
We Wiedniu dla Austrii, Węgier i państw ościennych u p. W. Maagera, III, Heumarkt, 3.
Wystrzegać się naśladowaństw i podrabiań, bacząc na markę ochronną i własnoręczny podpis, do każdej flaszki dołączony.